# GŁOS NARODU

ŚRODA

24. WRZEŚNIA 1919.

NR. 227. — ROK XXVII.

CENA Nru: w Krakowie i na prowincyi 60 hal. — 36 fen.

| Przedpłata wynosi: | W Krakowie z odnoszeniem | W Krakowie bez odnoszenia | Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową | Za granicą | Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa Ludowego |
|---|---|---|---|---|---|
| Miesięcznie . . . . . . . . | K 16·— | K 14·— | K 16·— | K 18·— | K 13·— |

Przy uiszczaniu prenumeraty w Markach colskich liczyć należy wedle kursu urzędowego 1 Marka = 1 K. 50 hal.

Redakcya (tel. Nr 190) i Administracya (tel. Nr 3344): Kraków, ul. św. Krzyża 11. — Drukarnia ul. św. Tomasza 35. (tel. Nr 3344).



CENY OGŁOSZEŃ

| | |
|---|---|
| Zwyczajne (za wiersz nonparel. lub jego miejsce) K(M) | 1·— |
| „ układ tabelaryczny . . . . . . . . | 1·50 |
| Nadesłane (za wiersz nonp.) . . . . . . . . | 3·— |
| Nekrologi „ „ . . . . . . . . | 3·— |
| Komunikaty (po kronice) . . . . . | 5·— |
| Paski (2 i 3 stronica) . . . . . . . . . . | 40·— |
| Załączniki, prospekty i t. p. dla prenumeratorów miejscowych i zamiejscowych za 100 egzemplarzy . | 3·— |


## Odbudowa przemysłu i rękodzieła w Małopolsce.

**Cała** akcya odbudowy przemysłu i rękodzieła w Małopolsce' jest rozporządzeniem Rady ministrów z dnia 18 lipca b. r. wstrzymana, a cały majątek byłej Sekcyi III. Krajowego Urzędu Odbudowy (K. U. O.) w gotówce, w nieruchomościach, narzędziach, maszynach, surowcach i t. d. ma przejść z powrotem do masy likwidacyjnej Krajowego Urzędu Odbudowy. Zadaniem więc K. U. O. jest dziś majątek Sekcyi III. zlikwidować, upłynnić i zużyć go na pokrycie passywów innych Sekcyi, t. z. na zaspokojenie pretensyi różnych dostawców i przedsiębiorców tytułem wykonanych dostaw i robót dla Sekcyi I. (technicznej), II. (rolniczej) i IV (ogólnej i administracyjnej). — Zważyć przytem należy, że Sekcya III. nie miała w zupełności niewypłaconych dostawców; przeciwnie rozporządza dziś czynnym majątkiem około 100.000.000 K.

**Nie chodzi nam o Sekcyę III. jako taką. Gospodarce jej można wiele a wiele zarzucić. Jednak musimy się upomnieć o samą akcyę odbudowy i uruchomienia całego warsztatu pracy już nie tylko w Małopolsce, ale po części w całej Rzeczypospolitej. Panowie w Warszawie muszą zrozumieć, iż popieranie, a szczególnie odbudowa zniszczonego wojną przemysłu nie odbywa się przy pomocy „ukazu“, ale planową, z góry wytkniętą i odpowiednio zorganizowaną, a przedewszystkiem ciągłą pracą.**

W tej pracy nie wolno nam ustawać, choćby tylko ze względu na kresy wschodnie. Tam polski rzemieślnik i przemysłowiec, którego nie tylko wojna, ale przedewszystkiem inwazya ruska zupełnie zniszczyła, jest ostoją polskości we wszystkich miastach. Żydzi i Rusini doskonale to rozumieją. Jak dochodzą nas słychy, i to z pewnego źródła, żydzi na odbudowę swego warsztatu pracy i handlu otrzymali około 16 milionów z Ameryki, — Rusinom na te cele także napływają środki. Tembardziej więc nam ustawać nie wolno.

Wprawdzie obdarzono nas ustawą, jednak przy dzisiejszych stosunkach możemy się spodziewać, iż ustalenie szczegółowego programu pracy nastąpi może za kilka, a uruchomienie całego tak złożonego aparatu za kilkanaście miesięcy. Tymczasem zaś przemysł i rękodzieło polskie upadnie doszczętnie, żydowskie i ruskie zacznie się podnosić, nasi bezrobotni demonstrować, a my wszyscy będziemy kląć na bolszewików.

Rząd polski nie kwestyonuje wprawdzie samej zasady odszkodowania za straty poniesione przez polskie gospodarstwa w czasie wojny, tylko uzależnia ją od odszkodowania wojennego, jakie Państwo Polskie otrzyma po ratyfikacyi traktatu pokojowego — od mocarstw, które w zniszczeniu Polski brały udział. — Polska jednak powinna traktować odbudowę kraju w ten sposób, jak traktowały Niemcy odbudowę Prus Wschodnich. Tam przystąpiono natychmiast do pracy i kraj odbudowano bez względu na odszkodowania wojenne, jakie miały być ściągnięte od strony pobitej (?). Tak samo dziś postępuje Francya, gdzie wskutek tego ilość bezrobotnych ogromnie zmniejszyła się.

Prawda, iż jesteśmy w początkach naszej organizacyi państwowej. Jednak musimy wyjść z założenia, że gospodarstwo, przemysł i rękodzieło muszą być odbudowane, bez względu na odszkodwanie, jakie Polska otrzyma — i to przy pomocy inicyatywy publicznej, t. j. Państwa; inicyatywa bowiem prywatna jest za słabą. Pieniądz na odbudowę musi się znaleźć — taksamo jak i na obronę kresów. To jest konieczność państwowa i narodowa.

Mimo swej bezplanowości Rząd Polski pod naciskiem opinii już swego czasu zoryentował się, iż dla odbudowy kraju musi się coś zrobić. I w tym celu stworzył on dla przemysłu i rękodzieła dwojakiego rodzaju typy pomocy kredytowej. Pomoc ta nie opiera się na udzielaniu kredytu przez państwo, ale na gwarancyi, jaką Skarb Państwa daje pożyczkom, udzielanym przemysłowcom i rękodzielnikom przez „Polską Krajową Kasę Pożyczkową“, względnie inną instytucyę kredytową, przez Ministerstwo Skarbu oznaczoną, na podstawie przyznań kredytowych, dokonywanych przez „komisye miejscowe“ *), względnie przez Ministerstwo Handlu i Przemysłu.

Gwarancya ta (państwo gwarantuje, że pożyczki te będą przez dłużników zwrócone) obejmuje dwojakiego rodzaju kredyty, uchwalone przez Sejm: a) kredyt 75 mil. mk. dla przemysłu; b) kredyt 50 mil. mk. dla rękodzielników, spółek wszelkiego rodzaju i t. d. Kredyt ad a) zależny jest od Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Kredyt ad b) od komisyi miejscowych. Kredyt ad a) jest obrotowym, krótkoterminowym (sześciomiesięcznym), kredyt ad b) jest obrotowym trzechletnim.

Specyalnie dla Małopolski kredyty te nie mają na razie wielkiego znaczenia. Przedewszystkiem wymagano jest zabezpieczenie bankowe, a po drugie stopa procentowa wynosząc 5 i pół, równa się mniejwięcej normalnej stopie procentowej u nas, więc dla Małopolski nie jest dobrodziejstwem. Należałoby również w przyszłej akcyi dla dobra sprawy, szczególnie dla rzemieślnika, obok kredytu wekslowego uwzględnić także kredyt skryptowy, a przy udzielaniu kredytu kierować się nie tylko zabezpieczeniem bankowem, ale zwracać uwagę także na tężyznę danej jednostki.

**W Małopolsce sama akcya odbudowy tak kraju jak i przemysłu i rękodzieła, prowadzoną była systematycznie jeszcze za czasów austryackich przez krajowy urząd odbudowy (K. U. O.), który — jak wiadomo — dzielił się na cztery sekcye: I. sekcya techniczna, II. rolnicza, operująca subwencyami, III. przemysłowa, IV. administracyjna. Po przewrocie listopadowym (r. 1918) wszystkie sekcye, z wyjątkiem III, zawiesiły swoją działalność. Od 1 listopada (r. 1918) Sekcya III. została przez Polską Komisyę Likwidacyjną (P. K. L.) wyodrębnioną, zaś 1 kwietnia b. r. został majątek i agendy b. Sekcyi III. kraj. Urzędu Odbudowy wlączony w Oddział Małopolski Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Jak więc z tego widzimy, odbudowa trwała prawie aż do dnia dzisiejszego, a „była Sekcya III.“ przez cały ten czas operowała własnymi funduszami, udzielała subwencyi i zasiłków w gotówce. materyałach, maszynach, narzędziach, udzielała kredytu, miała własne magazyny, oddziały: metalowy, skórniczy, drzewny i t. d.**

**Nie będziemy się wdawać w krytykę tej działalności, której szczególnie z przeszłych czasów można wiele zarzucić — jednak faktem jest, że Sekcya ta, operując tylko funduszami, które powstały z dotacyi byłego rządu austryackiego, wykazuje dziś czynny majątek w kwocie około 100.000.000 kor., który w dalszej akcyi odbudowy może odegrać wielką rolę. Ten fundusz połączony np. z funduszami krajowej Komisyi przemysłowej, Wydziału krajowego, z funduszem inwestycyjnym Banku krajowego może się stać „kapitałem żelaznym“ dla popierania przemysłu w Polsce. A oparty o tradycyę i doświadczenie w tym kierunku, może całemu życiu gospodarczemu młodej Polski oddać nieocenione usługi.**

Tymczasem Główny Urząd Likwidacyjny w Warszawie stanął na stanowisku niepłacenia żadnych długów dawnej Austryi (?), wychodząc z osobliwego założenia, że passywa Sekcyi I, II i IV, wynoszą, wedle twierdzenia prezydyum K. U. O., około 400.000.000 kor., zaś aktywa Sekcyi III. 100.000.000 kor., więc po zupełnem zlikwidowaniu K. U. O. aktywa Sekcyi III. zostaną wchłonięte przez passywa innych sekcyi. W ten sposób cała odbudowa przemysłu i rękodzieła zostanie zniszczona, a to przedewszystkiem dlatego, iż Sekcya II. (rolnicza) w czasie ruskiej inwazyi największe poniosła straty.

**Nie do poprawy stosunków, tylko do kompletnego zniszczenia przemysłu i rękodzieła w Małopolsce dąży uchwała Rady ministrów z dnia 18 lipca b. r., która zapadła wbrew opinii Ministerstwa Handlu i Przemysłu. — Jak zaś przytem postępowano, świadczy fakt, iż żaden z posłów małopolskich o całej sprawie nie był poinformowany.**

Jednak teoretycznie Rząd Polski nie wyrzeka się odbudowy całego życia gospodarczego. Wprawdzie na posiedzeniu Rady Ministrów z dnia 18 lipca b. r. wstrzymano akcyę odbudowy Małopolski, niszcząc przytem kapitał 100.000.000 Sekcyi III. — z drugiej zaś strony tworzy się ustawą także z dnia 18 lipca nowe podwaliny pod zupełnie nową instytucyę „dla pomocy państwowej na odbudowę gospodarstw zniszczonych lub uszkodzonych skutkiem wojny“. Ta nowa ustawa jest bardzo ładna — jednak na razie nikt nie wie, kto ma robić, jak ma robić, a najważniejsze, kiedy się ma zacząć robić. — Niszczy się jedną akcyę zasobną w fundusze, doświadczenie i tradycyę, bez porozumienia się z nami — a tworzy się fikcyę, która kiedyś ma być urzeczywistnioną i nowym aparatem wykonawczym zaopatrzoną. Zamiast nawiązać ciągłość między od szeregu już lat istniejącą pozytywną pracą Małopolski a przyszłą akcyą w sprawie „odbudowy“, tworzy ministeryum, przerwę, która gotowa całą odbudowę kraju pogrzebać.

Cóż na to nasi posłowie?

**Inż. HENRYK MIANOWSKI.**

*) Takich komisyi w Polsce jest 13, z tych jedna we Lwowie (Dr J. Schonett) i w Krakowie ul. Floryańska l. 15, na czele stoi Dr Witold Ostrowski.

## Polski tydzień dyplomatyczny.

**Warszawa, 21 września.**

Jak słychać w kołach miarodajnych, ostatni tydzień dyplomatyczny nie przyniósł z sobą w sferze interesów polskich zmian radykalnych, wszelako tu i ówdzie stosunki nabrały odmiennej nieco cechy.

Cała Europa znajduje się obecnie w fazie oczekiwania. Wszak od upadku państw centralnych rok już minął, a hasło pokoju, rzucane tylekroć z różnych kątów świata, doczekało się wreszcie inkarnacyi — niestety, na ogół teoretycznej. Spłynęło ono na papier wielkiej księgi wersalskiej, lecz w wielu żywotnych kwestyach to słowo pozostało nadal słowem tylko. Brak jeszcze klamry, która żelaznym uściskiem spoi rozlatujące się karty a zarazem wytyczy każdemu państwu miedze realne, odbierając im znikomą wartość jakichś dróg mlecznych. Jak dotąd, indywidualności państwowe ścierają się z sobą ponad traktatami, acz mocno już skrępowane. Widać też wszędzie usilne zabiegi, by sprzeczności wyrównać i dojść wreszcie do upragnionej mety. Gra tu może wielką rolę ogólna nędza gospodarcza. Nawet Anglia czyni na gwałt oszczędności, zbiera owoce zwycięstwa, lecz równocześnie poskramia swe zapędy i zrzeka się protektoratu nad Syryą na rzecz Francyi. Co prawda, wielka niespodzianka dla świata. Anglia uzyska przez to niewątpliwie rekompensatę w innej dziedzinie, niemniej jednak stwierdzić wypada, iż cały świat, pomimo zawadyactwa pewnych czynników, podaje sobie rękę do zgody. **Czeka na ten moment z wielkiem upragnieniem Polska, niepewna swoich granic.**

**Najbardziej leży nam na sercu sprawa obu Śląsków wraz ze wschodnią rubieżą. Już to wszystkie nasze „dobra doczesne“, miasto trzymać się swej realnej podstawy, po której stąpamy, bujają dotąd w sferach możliwości; a więc plebiscyty tam, gdzie ziemia niewątpliwie nasza; a więc ciągła zwłoka w decyzyach, dla nas najbardziej istotnych.** Kto zarzucał Polsce romantyzm w polityce, temu zamknęły usta ostatnie fakty. Polska woła usilnie o niewzruszone podwaliny bytu, by rozpocząć znojną pracę u podstaw. Sprawa G ó r n e g o Ś l ą s k a w dniach ostatnich nie posunęła się wiele naprzód. Jak już przedtem postanowiono, okupacya wojskowa tej prowincyi nastąpi jak najrychlej, a więc przed ratyfikacyą traktatu w głównych parlamentach. Do akcyi okupacyjnej zupełnie gotowe stoją dwa pułki włoskie, oddziały francuskie z armii Hallera oraz oddziały amerykańskie, których straże przednie zawinęły do Gdańska. Ponadto ratyfikacya zbliża się ostatecznie szybkim krokiem, co stanowi dla Polski moment wielce ważki. Wszelako horyzont Górnego Śląska zaciemnia jedna wielka chmura. Czynniki wrogie przy najpomyślniejszej nawet dla Polski okazyi podgryzają niestrudzenie, z uporem nieprzejednanym, jej wątłe jeszcze korzenie. Podniesiono mianowicie na konferencyi pokojowej projekt, rozważany obecnie, czy nie należałoby obsadzić wojskiem c a ł e g o  t e r e n u  w ę g l o w e g o wraz z zagłębiem dąbrowskiem i krakowskiem. Gdyby do tego doszło, Polska, jak łatwo zgadnąć, wpadłaby w nowe sieci intryg. Byłaby to dla dyplomacyi świetna droga do połowicznego załatwienia sprawy śląskiej, a nawet zachodzi obawa, że przy silnym nacisku naszych wrogów moglibyśmy utracić niejedno z tych dóbr, które dziś już posiadamy naprzekór wszelkim sąsiedzkim zakusom. Że ta fatalna sprawa w takiej właśnie interpretacyi stanęła przed forum konferencyi pokojowej, podziękujmy za to Czechom i tym naszym „przyjaciołom“, którzy w Paryżu popierają „Ukrainę Zachodnią“. Ruchy w zagłębiu, strajki i niepokoje wygrywają oni przeciw Polsce, tłómacząc koalicyi, że skarby polskie niszczeją i giną wskutek złej gospodarki.

Zasługuje również na uwagę niezmiernie charakterystyczna postawa Niemiec. Rząd pruski kłóci się z rządem Rzeszy o autonomię dla G. Śląska; nad tą próbą uprzedzenia koalicyi można przejść śmiało do porządku dziennego. Natomiast w innym kierunku trzeba pilnie zważać na każdy ruch Niemców. Oto prowadzą oni politykę bezwstydnie dwulicową, na dwa fronty. Wspomagają mianowicie w Rosyi z jednej strony wszelkie czynniki reakcyjne (Lieven), z drugiej zaś popierają wydatnie front bolszewicki.

Sprawa G a l i c y i  W s c h o d n i e j nie jest jeszcze definitywnie załatwiona. Kwestya „tymczasowości“ nie opuszcza stołu konferencyjnego. Idea plebiscytu trwa w zasadzie, lecz równocześnie zachodzi pytanie, czy ten plebiscyt Polska w Galicyi Wschodniej po dziesięciu latach zarządzić m u s i, czy też m o ż e. Na decyzyę co do Ziemi Czerwieńskiej, jak wogóle co do naszej wschodniej granicy, wpływają w wielkiej mierze zwycięstwa D e n i k i n a, a nieznacznie także zwycięstwa ukraińskie. Przedewszystkiem zaznaczyć wypada, iż na jednem z ostatnich posiedzeń komisya Cambona określiła sprawę Galicyi Wschodniej jako zagadnienie czysto p o l i t y c z n e, odrzucając wszelkie względy gospodarcze. Dzisiaj konferencya wyznaje doktrynę, że wszelka Ukraina, taka, czy inna, po kilku latach wejdzie niewątpliwie w skład Rosyi na mocy grawitacyi naturalnej. Gdyby więc Galicya Wschodnia należała do Ukrainy, tem samem Rosya oparłaby się o Karpaty, czego Europa wcale nie pragnie. **A.**

## Ze spraw ruskich.

(Niemieccy oficerowie dla armii Petlury. — Ruscy komuniści. — List ruskich biskupów. — Jubileusz metrop. Szeptyckiego. — Stosunki handlowe między Polską a Ukrainą).

„Hromada“, organ urzędowy Petlury, wychodzący w Kamieńcu Podolskim pisze:

„Werbunek oficerów do armii ukraińskiej jest do niemożliwości trudny, gdyż z pośród stu oficerów, podlegających mobilizacyi, 90 odnosi się nadzwyczaj wrogo do idei niezawisłości Ukrainy i czeka tylko nadejścia Denikina, żeby rzucić się w jego objęcia. Skutkiem takich nastrojów jest dążność do zapełnienia armii ukraińskiej oficerami Niemcami. Niemieccy oficerowie nie zdradzą nas ani Polsce, ani Rosyi wobec tego, że **s t w o r z e n i e  n i e z a w i s ł e j  U k r a i n y  j e s t  w  p l a n i e  N i e m i e c.** Jest to jedyne rozwiązanie sprawy obrony Ukrainy od Polski i Rosyan i żądamy natychmiastowego wprowadzenia go w życie“ — kończy organ Petlury.

Ruski dziennik bolszewicki „Hałyckij Komunist“, wychodzący w Kijowie, donosi, że do Komitetu partyi komunistycznej wschodnio-galicyjskiej przybywają codziennie nowi członkowie. Przy przygotowaniu organizacyjnem zwołała grupa walne zgromadzenie komunistów ruskich z Galicyi wschodniej i Bukowiny. W skład Komitetu partyjnego weszli: Lewickij, Porajko, Rybak, Doświtnyj, Wolan, Pieńkowskij i Michajłyk, a jako zastępcy: Żebrowskij i Matwijko.

Galicyjscy biskupi gr.-kat. obrządku wydali list pasterski do wiernych, który ma być w tych dniach odczytany w cerkwiach. Wobec tego, że urywek z niego, opublikowany w „Ukraińskim Hołosie“ został skonfiskowany, można domyślać się, co za ton musi przebijać się z biskupiego listu. Ale nawet ten ustęp, jaki cenzura przepuściła, jest nader charakterystyczny, jak tego dowodzi cytat następujący:

...Nowa wojna przeszła zniszczeniem przez całą naszą ojczyznę. Nieszczęśliwy był dla nas jej wynik. Wojska polskie zajęły cały kraj. Jeden Bóg wie, ile musiał przecierpieć nasz biedny lud“.

W niedzielę 21 b. m. obchodził metropolita Szeptycki 20-letni jubileusz rządów arcybiskupich. Z tej okazyi zamieścił socyalistyczny „Wpered“ bardzo ciepły artykuł. Na uroczystość mieli przybyć biskupi ruscy Kocołowski i Chomyszyn.

W piątek przejeżdżała przez Lwów do Kamieńca Podolskiego polska misya ekonomiczna w liczbie 25 osób pod przewodnictwem pp. Gutowskiego i Jana Lipińskiego. Rząd polski wysyła tę misyę w celu nawiązania i dopilnowania stosunków handlowych między Polską i Ukrainą. Na Ukrainę wysłano już 15 wagonów soli, także naftę, świece i zapałki. Projektowana jest też wysyłka manufaktury, wszystko w zamian za zboże z Ukrainy.

## Bunt d'Annunzia.

**Wiedeń. P. A. T.** Biuro koresp. donosi iskrowo z Paryża: Na posiedzeniu Izby włoskiej w sobotę omawiano sprawę Rjeki. Prezydent ministrów Nitti wystąpił w ostrych słowach przeciw aranżerom epizodu w Rjece, które to zajście kompromituje Włochy. Nitti wyraził się, że ciężko mu przyjdzie usprawiedliwić się u sprzymierzonych. Zakończył oświadczeniem, że wdroży surowe śledztwo i zastosuje pełnię ustaw przeciw tym wojskowym, którzy do dni 14 nie powrócą do swoich oddziałów. Mowa Nittiego wywarła silne wrażenie.

### D'ANNUNZIO GROZI.

**Lugano. P. A. T.** Jak donosi „Secoło“, admirał Millo udał się na kontrtorpedowcu do Rjeki, by okręt wojenny „Dante Alighieri“ skłonić do opuszczenia portu. D'Annunzio zagroził, że jeśli Millo pokaże się w Rjece, to go zaaresztuje.

### RJEKA BĘDZIE BLOKOWANĄ.

**Wiedeń. P. A. T.** Biuro koresp. donosi iskrowo z Lyonu: Wedle „Messagero“ ukończono już przygotowania do blokady Rjeki od strony lądu i morza. Miasto Rjeka jest zaopatrzono w żywność na trzy miesiące.

## Czy możliwe?

Prasa warszawska przynosi świeże szczegóły o ostatnim strajku tramwajowym. Rzucają one jaskrawe światło na niedołęstwo odnośnych władz. Równocześnie opinia publiczna piętnuje tę słabość najenergiczniej, żądając surowej kary na terorystów socyalistycznych, którzy w ten sposób mogą łatwo zaprowadzić w państwie chaos bolszewicki. Cała historya zakrawa rzeczywiście na bajkę z tysiąca i jednej nocy. Oto źródło strajku:

Przed kilku dniami o godz. 11 i pół w nocy komunikują dyrektorowi ruchu, p. Maciejowskiemu, telefonicznie, że przyszedł do kancelaryi jakiś chłopiec biurowy i żąda w imieniu „Związku pracowników tramwajowych“, aby o godz. 3 nad ranem wysłano na miasto 3 wagony dla rozwiezienia do domów tramwajarzy, zebranych na zabawie korporacyjnej w teatrze powszechnym. Chłopiec nie posiadał żadnej legitymacyi. Dyrektor ruchu nie otrzymał też przedtem żadnego zawiadomienia o projektowanem uruchomieniu tramwajów w godzinach nocnych. A co najważniejsza, personal już schodził ze służby i nie było w pogotowiu odpowiednio wykwalifikowanych ludzi, którym, zgodnie z regulaminem, wolno powierzyć tramwaje, będące majątkiem miasta.

Wobec tego p. Maciejewski wydania wagonów odmówił. Pomimo to, zjawiło się koło godziny trzeciej nad ranem w remizie wolskiej trzech podrzędnych pracowników tramwajowych i wbrew opozycyi majstra dyżurnego wagony zabrało. Wagony te znaleziono następnie o godz. 5 i pół rano na mieście i stwierdzono, że wskutek nieumiejętnego obchodzenia się były uszkodzone.

Zastanawiając się nad groteskowością tych miłych stosunków, „Kuryer Warszawski“ pyta, co też byłoby następstwem takiej samowoli w każdem innem społeczeństwie, nieprzeżartem gangreną bolszewizmu i posiadającem rząd siły, przewidujący, świadomy swej odpowiedzialności i skutków wzrastającej anarchii? Odpowiedź może być tylko jedna: Przeprowadzonoby śledztwo surowe i winnych usuniętoby conajmniej z posad zajmowanych, a prawdopodobnie oddanoby ich nawet pod sąd za gwałt i uszkodzenie mienia publicznego. Cóż się jednak dzieje u nas? Dyrektor ruchu składa raport magistratowi. Magistrat poleca mu wykonywać nadal władzę dyscyplinarną i równocześnie deleguje specyalną komisyę dla rozpatrzenia sprawy.

Dotychczas wszystko w porządku. Ale oto zjawia się przed magistratem delegacya „Związku tramwajowego“ i... tu rozpoczyna się tragikomedya, jakby żywcem przeniesiona z bolszewickiego domu waryatów na grunt polski. Delegacya żąda ni mniej ni więcej, jak.... usunięcia dyrektora Maciejewskiego w ciągu 24 godzin. Magistrat zaczyna się trząść ze strachu, — to zresztą od pewnego czasu jest jego stanem chronicznym. Rozpoczynają się perswazye. Ale delegacya tramwajowa, rozzuchwalona tem ojcowskiem safandulstwem i wersalską uprzejmością, tupnęła nogą energicznie. — Albo — albo! Albo wyrzucicie dyrektora natychmiast, albo od południa staną tramwaje.

Tego już było nawet magistratowi za wiele. Więc zaciął zęby. No! i tramwaje — stanęły. O godz. 10 wieczorem tramwaje ruszyły, atoli nazajutrz ukazała się w pismach wiadomość, że dyrektor ruchu na razie ustąpił i zwrócił się do magistratu z prośbą na piśmie, aby do chwili [illegible]

tymczasowe sprawowanie jego czynności powierzono innej osobie“.

Niesłychany skandal, niepotrzebujący komentarza. Jak w teatrze maryonetek, na sznurku socyalistyczno-bolszewickim władze zapadają w głąb sceny.

# KRONIKA.

## Z miasta.

**ODJAZD MISYI WŁOSKIEJ.** Dnia 21 b. m. opuściła nasze miasto misya włoska z pułk. Gagginim. Na dworcu żegnali misyę: wojskowość, prezydyum miasta, r. nam. Kowalikowski i inni. Prezydent miasta w gorących słowach pożegnał członków misyi. W odpowiedzi pułk. Gaggini wyraził serdeczną sympatyę dla narodu polskiego.

**WSTRZYMANIE SUBWENCYI I POŻYCZEK PRZEMYSŁ.** Korzystając z przyjazdu do Krakowa szefa sekcyi ministerstwa przemysłu i handlu, p. Klarnera, zjawiła się u niego onegdaj delegacya ostatniego zjazdu rękodzielników i drobno-przemysłowców we Lwowie z protestem przeciw zarządzonej likwidacyi agend i majątku b. sekcyi III kraj. Urzędu odbudowy. Wynikiem tego postanowienia, które zostało powzięte bez wysłuchania opinii miarodajnych czynników krajowych i bez liczenia się z konsekwencyą tego kroku, jest wstrzymanie zupełne dalszego udzielania pożyczek i subwencyi na uruchomienie zrujnowanych warsztatów rzemieślniczych i wstrzymanie wypłat przyznanych już subwencyi i pożyczek, co zwłaszcza w Galicyi środkowej i wschodniej, która z powodu wypadków wojennych, żadnej prawie pomocy państwowej dotąd nie otrzymała, ma wprost katastrofalne skutki. Szef sekcyi Klarner odbył z delegatami dłuższą konferencyę. Reprezentanci rękodzielników dali wyraz rozgoryczeniu i wzburzeniu sfer przemysłowych i domagali się nietylko utrzymania agend i zasobów b. sekcyi III K. U. O. w ręku oddziału małopolskiego min. przemysł. i handlu, oraz dalszego dysponowania funduszami i magazynami surowców i narzędzi pozostałych po sekcyi III, które od rządu austryackiego na cele odbudowy i uruchomienia rękodzieł w Galicyi zostały uzyskane, ale i wyasygnowanie na te cele, zwłaszcza dla zrujnowanych wojną warsztatów Galicyi środkowej i wschodniej, nowych kredytów, przez rząd polski dostarczyć się mających. Sprawa ta ma pierwszorzędne znaczenie nietylko gospodarcze i społeczne, ale i państwowe. Szef sekcyi Klarner uznał postulaty rękodzielników za uzasadnione i zapewnił o życzliwości ministerstwa dla stanu rękodzielniczego. Jest nadzieja, że krzywdząca rękodzielników i przemysłowców uchwała ministeryalna zostanie zmienioną. Delegacya wyjechała w niedzielę do Warszawy, gdzie się złączy z delegacyą lwowską.

**Z KOMISYI ADMINISTRACYJNEJ.** W sobotę odbyło się posiedzenie komisyi administracyjnej pod przewodnictwem prezydenta Federowicza. Obradowano nad projektem budżetu akcyzy, rzeźni i targowicy, przedłożonym przez naczelnika administracyi akcyzy Dra Zawadzkiego, oraz nad robotami, które w powyższych zakładach mają być jeszcze przed zimą wykonane.

**„SKŁADKI NA REWOLUCYĘ W POLSCE“.** Pisma amerykańskie donoszą, że różni żydowsko-socyalistyczni agenci kręcą się między robotnikami polskimi i zbierają składki „na rewolucyę w Polsce“. Między innymi z uzbieranego grosza korzysta i krakowska P. P. S., jak świadczy odbitka fotograficzna przekazu bankowego, zamieszczona w „Dzienniku Ludowym“, na sumę 30.000 marek polskich, wystawionego na imię Ignacego Daszyńskiego. Pod tą odbitką czytamy takie zdanie: „Wysyłamy dalszy zasiłek na walkę z reakcyą polską, jaką prowadzą nasi towarzysze w kraju, zorganizowani w Polskiej Partyi Socyalistycznej“.

**NIEUCZCIWOŚĆ PIEKARZY.** Pol. Związek Niewiast katol. zawiadamia nas o następującym fakcie: Tanie kuchnie P. Zw. N. kat. z braku węgla powierzają białą mąkę amerykańską piekarzom do wypieku bułek na podwieczorki dla dzieci. Piekarnia p. Pachlowej przy ul. Długiej wypieka bułki białe i według wagi, inni jednakże piekarze, obaj przy ul. Zwierzynieckiej, wypiekli bułki z mąki ciemnej, białą zatrzymali dla siebie. Magistrat powinien wglądnąć w tę sprawę i nieuczciwych piekarzy surowo ukarać.

**W „KLUBIE ARTYSTÓW“** przy ul. Szpitalnej, który powstał pół roku temu, za inicyatywą i w lokalu krakowskiego „Powszechnego Związku artystów“, odbyło się w ubiegłą niedzielę o godz. 12 w południe otwarcie sezonu zimowego. Na otwarcie to przybyli licznie literaci, przedstawiciele prasy, artyści dramatyczni, muzycy, malarze i rzeźbiarze. Dotychczasowy lokal wystawy „Związku“, przerobiony i gruntownie odnowiony, będzie stałą siedzibą „Klubu“. Dla wystawy zaś „Związku“ zostanie wzniesiona niebawem w dziedzińcu jego domu obszerna hala z betonu i żelaza, której plany wykonał prof. Szyszko Bohusz.

**WALNY ZJAZD T. S. L. W KRAKOWIE.** Walny zjazd T. S. L. odbędzie się w dniach 28 i 29 września. I. dzień obrad: niedziela 28 b. m. godz. 8 rano: Uroczyste nabożeństwo w kościele św. Anny; godz. 10 rano: inauguracyjne posiedzenie wal. zjazdu w auli uniw.: a) przemówienie prezesa T. S. L., b) przemówienie reprezentantów władz i Towarzystw polskich, c) referat: „Praca T. S. L. w wolnej Polsce“ — referent p. Stanisław Rymar, d) wybory do komisyi: 1. sprawozdawczo-finansowej, 2. szkolnej, 3. pracy pozaszkolnej — (ew. dalszych komisyi). Godz. 3 po poł.: Obrady komisyi w salach wykładowych uniwersytetu.

II dzień obrad: poniedziałek 29 września. Godz. 9 rano. Posiedzenie plenarne wal. zjazdu w auli uniwers.: a) referat komisyi sprawozdawczo-finansowej; b) głosowanie nad wnioskiem Rady nadzor. w sprawie absolutoryum dla zarządu gł. T. S. L.; c) wybory do zarządu gł. i Rady nadzor.; d) referat komisyi szkolnej. Godz. 4 po poł.: a) referat komisyi pracy pozaszkolnej (ew. dalszych komisyi); b) wnioski i interpelacye; c) zamknięcie walnego zjazdu T. S. L.

**ZASTRZELENIE ŻOŁNIERZA.** W niedzielę o godz. 10 i pół wieczorem niewiadomy sprawca jednym strzałem pozbawił życia szeregowca Teodora Spiszkę, który stał na warcie w budce przy bramie magazynu z pościelą przy ul. Grzegórzeckiej, opodal fabryki Zieleniewskiego. Samobójstwo żołnierza jest wykluczone, gdyż znaleziono przy nim wszystkie patrony. Przy rewizyi innych żołnierzy w magazynie stwierdzono brak jednego naboju. W odległości około 40 kroków znaleziono łuskę z patronu karabinu wojskowego. Stwierdzono, że strzał padł od strony magazynu i zbłąkana kula nieszczęśliwym trafem zabiła żołnierza, który zachowywał się spokojnie, był grzeczny i koleżeński i nie mógł mieć nieprzyjaciół. Dalsze śledztwo, w tej sprawie rozpoczęte przez policyę, prowadzi wojskowość.

**PIJAŃSTWO.** W czasach, gdy alkohol jest tak niesłychanie drogi, że pijaństwo chyba powinno być wykluczone, zdarzyło się w ostatnich dniach parę wprost nieprawdopodobnych wypadków upicia się do utraty przytomności. W takim stanie robotnik, Ludwik Ciapuła, położył się na szynach tramwajowych w ul. Karmelickiej, zaś Franciszek Dybek, Jan Podborski i Franciszek Podborski w stanie nienoczytalnym wzniecili awanturę na Dajworze, podczas której pobili ciężko Franc. Podborskiego. Wszystkich aresztowano.

**KRADZIEŻ NA DWORCU.** 18-letnią Annę Reiss przychwycono w chwili, gdy z dworca kolei wynosiła walizkę z garderobą. Na walizce była kartka z napisem: Żukowski — Przemyśl. Walizka jest do odebrania w urzędzie ruchu na dworcu.

## Z Polski i ze świata.

**NIEWŁAŚCIWE OSZCZĘDNOŚCI.** Piszą nam z prowincyi: Słychać, że ze względów oszczędnościowych rząd ma zamiar zwinąć wiele ewidencyjnych urzędów katastru podatku gruntowego, między innymi w Liszkach. Byłoby to klęską dla ludności, a równocześnie nie byłoby żadną oszczędnością dla skarbu. Ściągnęłoby się tylko urzędników do miast głównych, a więc nie płaciłoby się tanich urzędowych lokali po miasteczkach, ale przybyłby koszt na wyjazdy do odległych gmin.

Cóż to jest „ewidencya katastru podatku gruntowego“. Jest to jedyna, porządna mapa powiatu sądowego na miejscu w siedzibie sądu powiatowego. Ileż razy taka mapa daje jedyne wyjaśnienie w zawiłej sprawie granicznej! Ileż razy jest ona jedynym sposobem znalezienia swoich parcel wobec tego, że mapa urzędu hipotecznego w Radzie jest z reguły zużyta, zasmarowana od zbyt częstych oględzin, niemożliwie pokreślona od zaszłych zmian gruntowych, w wielu miejscach, zwłaszcza na kantach arkuszy, wytarta tak, że jest nie do użycia. W razie jakiejkolwiek wątpliwości sędzia, adwokat, czy strona spieszy do „ewidencyi katastru podatku gruntowego“, aby tam zobaczyć mapę. Należałoby raczej spodziewać się, że rząd do każdego sądu powiatowego przydzieli geometrę, aby dla ludności robił tanio działy gruntowe i spadkowe i był zawsze do rozporządzenia sądu (np. w celu odnajdywania granicy przy procesach). Niemożność wejrzenia do porządnej mapy w razie wątpliwości prawnej równałaby się poprostu odmowie wymiaru sprawiedliwości w nowem państwie.

**SYMPATYCZNA PLACÓWKA.** W Komorowicach pod Białą odbyło się w dniu 10 b. m. poświęcenie „Domu młodzieży im. Paderewskiego“. Z trudem wielkim, dzięki poparciu Księcia Biskupa Sapiehy, zacnych gospodarzy komorowskich, a w szczególności p. Jędrzeja Czauderny, udało się to dzieło doprowadzić do skutku proboszczowi miejscowemu, ks. Janowi Szneidrowi i jego pomocnikowi ks. wikaremu Konstantemu Pogłódkowi. Dom ten będzie miał za zadanie gromadzić młodzież, robotników i robotnice, których chronić się musi przed zgubną żydowsko-socyalistyczną agitacyą, tak bardzo w okręgu bialskim szerzoną. Nowej placówce życzymy „Szczęść Boże!“

**WYKOLEJENIE SIĘ POCIĄGU NA DWORCU LWOWSKIM.** Ze Lwowa donoszą: W sobotę, około godziny 4 nad ranem, pociąg osobowy, idący z Podzamcza w kierunku na dworzec Łyczakowski, przy wyjeździe na nasyp wykoleił się. Dwa wagony zniszczone, trzy osoby zranione. Powodem wypadku była wadliwa budowa toru, względnie zużycie jego przez okres wojenny.

**STRAJK KRAWIECKI W WARSZAWIE.** Od dwóch dni trwa w Warszawie strajk krawców i krawczyń. Krawcowie żądają 50 procent podwyżki, a krawczynie 100 procent.

**UDAREMNIONY WIEC DOROŻKARZY.** Korzystając ze strajku tramwajarzy, postanowili warszawscy dorożkarze odbyć wiec w celu „zaprotestowania“ przeciw ostatniej taksie. W przeciągu kilku minut cały plac Teatralny zapełnił się dorożkami. Zawiadomiona o wiecu pod gołem niebem komenda policyi wkrótce wysłała na plac oddział policyantów, który rozprószył dorożkarzy i nie dopuścił do wiecu.

**BEZROBOCIE W FABRYKACH PAPIERU.** Największa w Polsce fabryka papieru gazetowego pod firmą „Steinhagen, Vehr i Spółka“, Towarzystwo akcyjne, pod Częstochową, wyrabiająca koło 60 wagonów miesięcznie, musiała przed dwoma tygodniami zastanowić swą produkcyę, z powodu braku węgla. Kiedy fabryka ta ponownie produkcyę podejmie — niewiadomo, ponieważ państwowy Urząd węglowy przydzielił jej zaledwie jedną trzecią minimalnego zapotrzebowania opału. Tymczasem zaś grozi pismom codziennym nowa katastrofa, które może spowodować przerwę w wydawnictwie przynajmniej niektórych dzienników, a inne zniewolone będą płacić jeszcze wyższe, lichwiarskie ceny za papier gazetowy, gdyż fabryka w Myszkowie produkcyą i cenami swemi reguluje i powściąga przynajmniej do pewnego stopnia spekulacyę w tej dziedzinie. Państwowy Urząd węglowy w Warszawie, w uznaniu konieczności egzystencyi prasy, walczącej obecnie stale z szalonemi wprost trudnościami, powinien bezzwłocznie zarządzić, co potrzeba, aby fabryka papieru w Myszkowie została jak najrychlej uruchomioną.

**LEON HABSBURG W WOJSKU POLSKIEM.** „Myśl niepodległa“ donosi: W niedzielę 7 b. m. odbywały się w Warszawie pierwsze wyścigi konne w odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej. Na polu wyścigowem zebrało się około 50.000 osób. Wśród publiczności pokazywano sobie Leona Habsburga, brata Wasyla, w mundurze ułana polskiego.

**RADYKALNA WALKA Z PASKARSTWEM.** Władze rumuńskie w Czerniowcach przeprowadzają walkę z paskarstwem w sposób radykalny i oryginalny. Oto oficer z czterema żołnierzami nachodzi do paskarza, którego proceder został stwierdzony. Delikwent kładzie się na ławie, a żołnierze wyliczają mu 50 batów. Kara ta jest tak dotkliwa, że wiele osób, w ten sposób ukaranych zmarło.

**JAK WALCZY BERLIN Z BRAKIEM MIESZKAŃ.** Na jednem z przedmieść berlińskich buduje gmina m. Berlina 300 domów drewnianych dla ubogich rodzin urzędniczych. Domy te są silniejsze, niż baraki, są niedrogie i nie wymagają tak uciążliwej pracy, jak domy murowane. Do każdego domu będzie należał ogród o powierzchni 600 m. kwadr.

**WZROST ANTYSEMITYZMU W NIEMCZECH.** Z Wiednia donoszą: Agitacya antysemicka szerzy się w dalszym ciągu w Niemczech i to zarówno po miastach, jak i na wsi. W obiegu są rozliczne pisma ulotne, widokówki i broszury, skierowane przeciwko żydom. Jako najświeższy wypadek podają, że w Kassel i w okolicy agitacya antysemicka przybiera coraz jaskrawsze objawy. W pobliskim Witzenhausen wychowankowie tamtejszej szkoły niemieckiej uzbrojeni nachodzili domy żydowskie, wyciągali mieszkańców na Rynek i nakazywali im w przeciągu dwóch tygodni opuścić miasto. Także młodzież szkół innych zakładów bierze udział w takich ekscesach.

**NIEMIECKI ROBOTNIK CHCE WIĘCEJ PRACOWAĆ.** „Czeskie Słowo“ donosi, że na konferencyi przedstawicieli Związków zawodowych w Czechach delegaci niemieckich Związków robotniczych oświadczyli imieniem robotników niemieckich gotowość wykonywania pracy poza 8 godzinami dziennie.

**TABLETKI OPAŁOWE.** Kopenhaski instytut meteorologiczny podaje sensacyjną wiadomość, iż magister La Cour sporządził tabletki cieplne, które mają ciepłotę do 300 stopni Celsiusza. Dzięki małemu formatowi cały opał zimowy można nosić w kieszeni. Ponadto mają być nadzwyczaj tanie, a zastosowywać je można do najróżnorodniejszych celów, z powodu ogromnej ilości ciepłoty, w nich zawartej. Pewne Towarzystwo szwedzkie nabyło już patent na wyrabianie tych tabletek, które mogą oddać w dzisiejszych czasach, wobec katastrofy węglowej, nieocenione usługi.

**DONIOSŁA REFORMA.** Z Paryża donoszą, że świeżo wydany dekret prezydenta Republiki franc. zarządza zmianę statutu paryskiej Szkoły sztuk pięknych. Mianowicie profesorowie tej Szkoły będą mianowani odtąd nie dożywotnio, lecz tylko na przeciąg lat pięciu przy ewentualnej możliwości powtórzenia tej nominacyi. Reforma ta ma być następnie przeprowadzoną we wszystkich państwowych zakładach, poświęconych nauczaniu sztuk plastycznych i muzyki.

Francuskie ministerstwo Sztuk pięknych spodziewa się za pomocą tej reformy odświeżyć skład odnośnych ciał nauczycielskich, a tem samem osiągnąć lepsze wyniki nauki u uczniów. Byłoby wskazanem, aby i nasze ministerstwo Sztuk pięknych wzięło taką reformę pod rozwagę.

**ZAPROSZENIE DO CHICAGO.** Amerykańska prasa żydowska pisze, że w Nowym Jorku niema już miejsca dla większej liczby emigrantów żydowskich, natomiast Chicago mogłoby ich pomieścić jeszcze 150 tysięcy. „Bardzo jest — pisze — pożądane, ażeby gmina żydowska w Chicago powiększyła się. — Ze wzrostem Chicago może i powinna się też powiększyć gmina żydowska tamże, licząca obecnie 250.000 żydów“. W innych większych miastach Ameryki może też jeszcze się pomieścić kilkaset tysięcy żydów.

## Zawiadomienia i komunikaty.

**POLSKI ZWIĄZEK OGRODNIKÓW** i pomocników w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 37, I p., poleca fachowych ogrodników i pomocników, przyjmuje wpisy na członków, udziela informacyi w zakresie ogrodnictwa wchodzących. Godziny urzędowe we wtorki i piątki od 3—5 po południu.

**PRZEDSIĘBIORSTWO** dla budowy i zakładania kolei przemysłowych i torów dojazdowych pod firmą „Polskie koleje“, sp. z o. odp., dostarczające wszelkiego rodzaju urządzeń kolejek normalnych i wązkotorowych (lasowych, górniczych, rolniczych i linowych), zawiadamia wszystkich interesowanych, że przeniosło swoje biura w Krakowie z ul. Poselskiej l. 18 na ul. św. Gertrudy l. 2.

**WPISY NA KURS ABITURYENTEK.** Dyrekcya Akademii handlowej przyjmuje w dalszym ciągu wpisy na żeński popołudniowy kurs abituryentek aż do 25 b. m.

**UZUPEŁNIAJĄCY EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI** z łaciny i propedeutyki odbędzie się w gimnazyum Sobieskiego dnia 6 października (egz. pis.) i 7 października (egz. ustny). Kandydaci zgłosić się mają do dyrekcyi w przeddzień egzaminu.

**WPISY NA BEZPŁATNE KURSY PEDAGOGICZNE W KRAKOWIE** rozpoczną się 25 b. m. Warunki przyjęcia: a) na kurs wstępny: ukończony 17 rok życia i VI szkoły średniej, względnie VI kl. szkoły wydziałowej żeńskiej i II kurs seminaryum; b) na kurs pedagogiczny wyższy: 18 rok

30 aktów! Największy dramat cyrkowy świata firmy TRANSATLANTU w Ameryce „DZIEWCZYNA Z CYRKU“ będzie wkrótce demonstrowany w Krakowie. 3722 30 aktów!

życia i VII kl. szkoły średniej (lub III kurs seminaryum). Pierwszeństwo w przyjęciu na kurs pedagogiczny mają kandydaci (tki) z maturą gimnazyalną lub realną. Po skończeniu kursu i złożeniu egzaminu przed specyalną komisyą egzam. otrzymają kandydaci (tki) świadectwo, uprawniające do objęcia nauczyciela szkoły powszechnej.

Wpisy odbędą się w biurze Związku Pol. Naucz. szkół powszech., Kraków, Rynek 29, II p., codziennie (z wyjątkiem niedziel) od godz. 10 do 12 i trwać będą od 25 do 30 b. m.

**Z TOW. KATOL. WŁ. REAL.** komunikują: Ze względu na rozpoczynające się 22 b. m. wybory do komisyi podatku zarobkowego i dochodowego, uprasza prezydyum Tow. katol. wł. real. swych członków o bezzwłoczne zgłaszanie się z legitymacyami wyborczemi do biura Tow., ul. Karmelicka l. 15, I piętro.

**NOWE PODWYŻSZENIE CENNIKA FRYZYERSKIEGO.** Na podstawie uchwały walnego zgromadzenia fryzyerów z dnia 17 b. m. znosi się na żądanie pomocników fryzyerskich z dniem 1 października b. r. napiwki we wszystkich zakładach, a zarazem podnosi odpowiednio dotychczasowy cennik za wszystkie czynności fryzyerskie.

## Wiadomości kościelne.

**WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.** W kościele parafialnym Bożego Ciała w Krakowie odbędą się od 28 b. m. do 5 października b. r. misye pod przewodnictwem O. Bernarda Łubieńskiego, misyonarza z zakonu W. W. OO. Redemptorystów. W niedzielę o godz. 10 i pół suma, po której rozpoczną się misye odśpiewaniem Veni Creator z kazaniem wstępnem. Uprasza się wiernych o jak najliczniejszy udział.

**SKŁADKI NA UCHODŹCÓW Z G. ŚLĄSKA.** Na żywność dla uchodźców z G. Śląska złożyli w dalszym ciągu w administracyi naszego dziennika: Ks. prob. Wład. Kisielewicz od parafii Staromieście k. Rzeszowa 1150 kor., uzyskane z przedstawienia dzieci tamtejszych 250 kor. i od ks. Fr. Kotuli 10 kor.; Czerwińscy, Gaik 200 kor.; ks. Feliks Chudy, Radomyśl n. S. 300 kor.; Administracya „Ludu Katolickiego“, Tarnów, K 3842.78; ks. Apolinary Jagulka, Chełm k. Bochni, 100 kor.; zebrane przez Zofię Czarkowską po pryw. przedstawieniu 193 kor.; Koło Polsk. Związ. zawod. chrześć. górników, hutników i robotników salinarnych w Wieliczce 100 kor.; Kółko preferancistów, Krzeszowice, 50 kor.; ks. Wład. Miegoń (na uchodźców górnośl. w Sosnowcu) K 1149.50, zebrane w Iłży d. 8 b. m., w dzień kwiatka na G. Śląsk; Włodz. Tyrnik, Tarnawa, 10 kor.; Spółka spożywcza funkcyonaryuszów państw. w Żywcu 1000 kor. z czystego dochodu za rok 1918/19; Michał Stramski, nacz. sądu w Kalwaryi, zebrane tamże d. 14 b. m. K 911.96; uczenice XVII szk. wydz. żeń. im. M. Konopnickiej (ul. Dietla) złożyły przy wpisach 40 kor. (zaznaczamy, iż uczenice tejże szkoły i na tensam cel złożyły już poprzednio kwotę: 286 K.). Ogółem do dnia dzisiejszego złożono kwotę: kor. 36.611.40, rb. 673, mk. 2.50.

**Repertuar teatru miej. im. J. Słowackiego.**
Wtorek: „Polityka“ Włodz. Perzyńskiego.
Środa: „Ogród młodości“ T. Rittnera.
Czwartek: „Polityka“ Włodz. Perzyńskiego.
Piątek: „Ogród młodości“ T. Rittnera.
Sobota: „Polityka“ Włodz. Perzyńskiego.
Niedziela: Po poł. „Obowiązek“ H. Lavedan'a; wieczorem „Głupi Jakób“ T. Rittnera.

**Repertuar [illegible] teatru powszechnego.**
Wtorek: „Chrześniak wojenny“.
Środa: „Księżniczka Trebizondy“.
Czwartek: Po raz pierwszy „Medal 3-go Maja“, sztuka w 3 aktach St. Kozłowskiego.
Piątek: „Medal 3 Maja“.
Sobota: „Księżniczka Trebizondy“.
Niedziela: Po poł. „Wicek i Wacek“; wieczorem „Alzacya“.

## Nauka, literatura, sztuka.

**„PRZEGLĄD POWSZECHNY“.** Sierpień—wrzesień. Nr. 428 i 429. Kraków. 1919.

Podwójny zeszyt tego jedynego katolickiego miesięcznika naukowego zawiera między innymi gruntownie, a przystępnie napisany artykuł ks. J. Urbana p. t. „Stanowy ustrój Kościoła“, dokończenie interesującego studyum Dra M. Gumowskiego o „Katedrach wawelskich“, krótki, lecz aktualną rzecz ks. R. Meskały „Droga do socyalizmu“, oraz ks. F. Hortyńskiego niezmiernie interesujący artykuł społeczno-przyrodniczej treści p. t. „Z zagadnień chwili“, z którego na innem miejscu podajemy ustępy, poświęcone „czarnemu“ i „białemu“ węglowi. Obszerny „Przegląd piśmiennictwa“ i żywo pisane „Sprawy Kościoła“ dopełniają treści tego zeszytu, który dostarcza czytelnikowi pouczającej i wielce zajmującej treści.

Wogóle „Przegląd Powszechny“ stał się bardzo ożywionym od chwili, gdy jego kierownictwo przeszło w ręce ks. J. Urbana i zyska niezawodnie szerokie koła czytelników, zmieniwszy swą poprzednią oryentacyę polityczną, na którą nie godziła się olbrzymia większość naszego narodu.

**SKOROWIDZ MIEJSCOWOŚCI CZTERECH DZIELNIC POLSKI.** Staraniem Instytutu wojskowo-geograficznego w Warszawie wyszedł z druku skorowidz niemiecko-polski i polsko-niemiecki miast, rzek i większych wsi Prus Książęcych, Królewskich, Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Śląska, ułożony na podstawie mapy 1:750.000 z uwzględnieniem źródeł naukowych, W. Kęczyńskiego, Z. Świątopełk-Słupskiego, Słownika geograficznego i t. d. Skorowidz ten w alfabetycznym porządku podaje niemieckie nazwy urzędowe miejscowości w czterech wymienionych dzielnicach w zestawieniu z nazwami polskiemi. Nabywać go można w księgarni wojskowej sztabu generalnego, Warszawa, Nowy Świat Nr. 69.

**„WALKA O ZDROWIE“** Nr. 6—7 zawiera: Dr J. Lenartowicz, stan szpitalnictwa i środków walki z chorobami we wschodniej Galicyi. Nowe książki. Z towarzystw i zjazdów: Tow. przeciwgruźlicze, Ochrona kobiet, Zjazd Kół Polek, Zlot drużyn harcerskich. Ustawy i rozporządzenia. Kronika. Redakcya i adm.: Pędzichów 16, Cz. Krzyż.

# Zapasy węgla.

Ostatni zeszyt „Przeglądu Powszechnego“ (sierpień—wrzesień b. r.) podaje artykuł ks. F. Hortyńskiego p. t. „Z zagadnień chwili“. Z artykułu tego podajemy ustępy, poświęcone węglowi czarnemu.

Jednem z najważniejszych źródeł energii doby naszej jest, jak powszechnie wiadomo, węgiel kamienny. Źródło to tak ważne, że od jego wydajności zależy wprost nietylko odbudowa zniszczonych krajów, ale życie milionów, dobrobyt lub nędza setek milionów ludzi w latach najbliższych. Bez węgla staną fabryki, środki komunikacyjne, elektrownie, a więc zamrze cały mechanizm nowoczesnego życia. Wiedzą o tem dobrze zarówno ekonomiści i filantropi, jak i wrogowie ludzkości, to też zarówno wojna militarna, jak i obecna ekonomiczno-społeczna za jedno z głównych jąder walki obiera kopalnie węgla. Z punktu widzenia przyrodniczo-ekonomicznego wybija się tu na czoło pytanie, na jak długo tego węgla przy obecnem tempie jego wydobywania i zużywania może jeszcze wystarczyć. Boć przecież węgla wewnątrz ziemi nie przybywa, nie narasta, jest to depozyt, który matka-przyroda zostawiła na ciężkie czasy swym dzieciom, ale który się już obecnie nie powiększa.

Pytaniem tem zajmują się uczeni oddawna. Anglia jeszcze w roku 1866 wyznaczyła komisyę, która miała dać nań odpowiedź co do samych europejskich pokładów Anglii. Dzisiaj, staje ono przed mieszkańcami Europy z tem większą natarczywością, że chodzi o obliczenie zasobów tak własnych każdego państwa, jak i przeciwnika, a zwłaszcza Niemiec, których siła ekonomiczna ma stanowić normę do kwoty odszkodowania ententy.

Otóż, wedle orzeczeń tej komisyi, zawartych w sprawozdaniu, ogłoszonem w r. 1871, ilość węgla kamiennego, jaką posiada Anglia europejska w pokładach, nadających się do eksploatacyi — a za takie komisya uważa pokłady o grubości przynajmniej jednej stopy, a położone nie głębiej pod poziomem ziemi, jak 4.000 stóp, wynosi 96.207,265.398 tonn, czyli okrągło 100.000 milionów tonn. Ponieważ roczna produkcya Anglii wynosiła np. w 1865 roku 236.128.926 tonn, zaś corocznie wzmaga się ona o 2 i pół procent, więc cały ten zapas węgla nie starczy nawet na 300 lat. Wogóle wedle obliczeń, dokonanych w roku 1900 przez P. Frecha, zapasy węgla kamiennego środkowej Francyi, Czech środkowych, Saksonii i północnej Anglii wyczerpią się w ciągu jednego lub najwyżej dwu wieków, zaś zapasy innych kopalń angielskich, zagłębia Waldenburg-Schatzler i Francyi północnej w ciągu 250 lat, wreszcie pokłady Belgii, Aachen i Westfalii skończą się po 600 do 800 latach. Najdłużej zaś trwać mają kopalnie Górnego Śląska, bo przy obecnej stopie produkcyjnej starczyć mogą na 1.000 lat! Wiedzą Niemcy, o co walczą.

Dalsko optymistyczniej wypada ocena skarbów węglowych Niemiec, podawana obecnie przez uczonych francuskich, która orzeka, że Niemcom starczy węgla na 2.000 lat. Ponieważ cyfry szczegółowe, na których ten wniosek się opiera i nas, jako najbliższych sąsiadów bezpośrednio dotyczą, więc dobrze będzie z niemi się zapoznać.

Zawartość zagłębia westfalskiego i dolnoreńskiego oceniono tu na 214 miliardów tonn, zaś roczną produkcyę na 107 milionów tonn, a więc czas trwania, rachując się z pomnażaniem się produkcyi, około 1.000 lat.

Zagłębie wschodnio-reńskie, będące ciągiem dalszym poprzedniego, zawiera 7.100 milionów tonn, przy rocznej produkcyi 3.700 milionów tonn.

Zagłębia, rozciągające się na południe od Krefeld, nie zdołano jeszcze dostatecznie zbadać, ale jeden tylko z pokładów, o grubości 8 metrów, ma pojemności około 1.732 milionów tonn.

Pokłady około Akwizgranu zawierają około 1.567 milionów tonn, podczas gdy produkcya roczna wynosi 8 milionów tonn.

Wreszcie zagłębie Saary, znajdujące się obecnie w czasowem posiadaniu Francyi, oceniono na 16.548 milionów tonn, zaś produkcya roczna dosięga 17 milionów tonn.

Wogóle jednak pamiętać trzeba, że wszystkie te obliczenia pojemności pokładów węgla są tylko w bardzo dalekiem przybliżeniu prawdziwe, a w większej jeszcze mierze trzeba mieć się na ostrożności, gdy chodzi o ocenienie trwałości zapasów, bo tu wchodzi nadto czynnik inny, mniej jeszcze uchwytny, a jest nim produkcya roczna, która wielkim ulegać może zmianom. Prócz tego na końcowy rezultat obliczeń wpłynąć musi i wpłynie kiedyś wybitnie stan techniki górniczej i idące z nim koszta produkcyi. Dzisiaj kopać węgiel w głębo-

SKŁAD PAPIERU i GALANTERYI MICHAŁ SŁOMIANY 3322 :-: W KRAKOWIE :-: przy ul. Sławkowskiej 24
Papiery listowe — Pocztówki — Przybory szkolne i kancelaryjne — Ramki — Lustra — Albumy i Pamiętniki — Wykonuje BILETY WIZYTOWE — ZAWIADOMIENIA ŚLUBNE.

kości poniżej 1.000 m. jest bardzo trudno, kiedyś może i to się zmieni i wtedy przed ludzkością otworzą się nowe możliwości, o ile wogóle ludzie nie zwrócą się do innego źródła energii. Ilustrując te uwagi końcowe cyframi, przypominamy, że gdy w r. 1905 produkcya węgla w Niemczech wynosiła 173 miliony tonn (licząc wraz z lignitem), to w r. 1913 podniosła się na 192 miliony tonn. I obliczają technicy, że gdyby przy takiej produkcyi nie sięgano głębiej popod 1000 metrów pod ziemię, to zawartość węgla kamiennego w Niemczech starczy na 750 lat, gdyby zaś zdołano dobrać się do pokładów, rozciągających się w dolnych głębinach aż do 2.000 metrów, czerpaćby go można przez 2.100 lat.

Cyfry powyżej przytoczone wykazują w każdym razie to jedno, że pomnożenie produkcyi przez najbliższe lata choćby i o 100% wobec olbrzymich pokładów, zawartych we wnętrzu ziemi, nie wpłynęłoby nic prawie na długotrwałość kopalń, a dla odbudowy zniszczeń powojennych takie wzmożenie produkcyi jest niezbędne na każdem polu. Dość wspomnieć tylko niesłychanie piekącą sprawę mieszkań i zabudowań gospodarczych i fabrycznych. Nie można myśleć o budowie, dopokąd niema cegieł, a cegieł nie można wypalać bez znacznych zapasów węgla. Jak długo więc węgla tyle zaledwie się wydobywa, że go nawet nie wystarczy na opędzenie codziennych potrzeb gospodarczych — obecnie przychodzi wiadomość, że na rok bieżący braknie Europie 150 milionów tonn węgla — tak długo niema mowy o rozpoczynaniu nowych budowli, a więc tak długo nawet nie zacznie się na dobre odbudowa powojenna.

## Zdobycie Połocka.

**Warszawa.** P. A. T. Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dn. 22 b. m.:

Front litewsko-białoruski: **Oddziały nasze po uporczywych walkach zajęły przedmieścia Połocka. Walki o przejścia przez Dźwinę są w toku. Na południe od Połocka zajęliśmy miejscowości Uszacz i Woron. Na Prypeci w rejonie Petrychowa nasza flotyla rzeczna zmusiła do odwrotu opancerzoną flotylę nieprzyjacielską. Na reszcie frontu działalność patroli wywiadowczych.**

Front wołyński: **Na odcinku pod Olewskiem nieprzyjaciel wyczerpany kilkodniowymi atakami zachowuje się biernie.**

W zast. szefa sztabu gen. **Haller, pułk.**

## Powrót Naczelnika ze wschod. frontu.

Warszawa. P. A. T. Naczelnik państwa wrócił w sobotę o godz. 12 w nocy z podróży na front wschodni. Podróż powrotną z Lidy do Warszawy Naczelnik państwa w towarzystwie swoich adjutantów odbył samochodem.

## Odbudowa kraju.

**Warszawa.** (Telefonem). **Ministerstwo robót publicznych w najbliższym czasie przeprowadzi reorganizacyę akcyi odbudowy kraju.** Akcyą tą ma kierować osobna **sekcya** odbudowy w ministerstwie robót publicznych. Sekcyi będzie podlegało 7 dyrekcyi okręgowych, a mianowicie: w Warszawie, w Krakowie, we Lwowie, w Lublinie, w Kielcach, w Łodzi i w Białymstoku.

## Zmiany w gabinecie?

**Warszawa.** (Telefonem). Szerzą się znowu pogłoski o zamierzonej nominacyi Dra Bobrzyńskiego na stanowisko min. spraw wewnętrznych. Pogłoski te należy uważać za nieaktualne, gdyż przed powrotem Paderewskiego do Warszawy dalsze nominacye w gabinecie nie nastąpią. Mnożą się pogłoski o rzekomej rychłej dymisyi Paderewskiego ze stanowiska premiera i niektóre koła polityczne uważają ją za rzecz pewną.

### ZWOŁANIE SEJMOWEJ KOMISYI PRAWNICZEJ.

**Warszawa.** P. A. T. Przewodniczący Komisyi prawniczej, Dr Marek, zwołał zebranie Komisyi na 30 b. m., **stawiając na porządku obrad referat posłów Świdy i Grzędzielskiego o projekcie ustawy w przedmiocie zwalczania lichwy i odpowiedzialności urzędników cywilnych za nadużycie władzy.** Posiedzenia komisyi trwać będą bez przerwy od 30 b. m. do 6 października i poświęcone będą szeregowi spraw ważnych, które muszą wejść na plenum Sejmu.

### DYMISYA KOM. OSMOŁOWSKIEGO.

**Warszawa.** (Telefonem). W tutejszych kołach politycznych krążą pogłoski o dymisyi gen. komisarza ziem wschodnich Osmołowskiego. Dymisya tym razem ma nastąpić stanowczo. Tłem jej jest coraz to wybitniej występująca różnica pomiędzy zapatrywaniami ludności na terytoryum ziem wschodnich a konfesyami politycznemi komisarza Osmołowskiego. (Osmołowski mianowicie popiera ideę niepodległości historycznej Litwy i historycznej Białorusi, z czego tamtejsi Polacy są bardzo niezadowoleni). Jako następcę p. Osmołowskiego wymieniają w kołach politycznych p. Leona Wasilewskiego, ministra spraw zagranicznych za rządów Moraczewskiego, p. Januszewskiego, urzędnika w min. spraw wewnętrznych, oraz prof. Kolankowskiego. Podobno najwięcej widoków ma ta ostatnia kandydatura.

## Towary dla Polski pójdą przez Rumunię.

**Wiedeń.** P. A. T. Biuro koresp. donosi z Bukaresztu: Rumuńskie Biuro prasowe podaje, że między rządem rumuńskim a polskim przyszło do układu, mocą którego **Rumunia pozwala na przewóz towarów dostarczonych przez ententę do Polski.** Towary te będą dowożone drogą wodną do Gałaczu, a tam załadowywane do wagonów, których dostarczy Polska. Załadowanie odbędzie się przez robotników polskich. Transporty te będą szły przez Burdujeni i Kołomyję.

## Łotwa dąży do oparcia o Polskę.

**Warszawa.** (Telefonem). Według informacyi, nadeszłych z Łotwy, w tamtejszych kołach politycznych **coraz żywiej występuje dążenie do oparcia Łotwy o Polskę.** Dążenie to występuje na tle walki Łotwy przeciwko zakusom rosyjskim.

## Morgenthau o Polsce.

**Genewa.** P. A. T. Paryski „Matin" ogłasza **wywiad z senatorem Morgenthauem o stosunkach w Polsce.** Morgenthau skonstatował, że w chaosie, panującym w Europie środkowej i wschodniej jedynie Polska jest silnie zorganizowanem państwem, w którem naogół panuje ład i porządek. P. Morgenthau chwalił bardzo stosunki polskie i oświadczył, że nikt inny, jak tylko Polska będzie się mogła przeciwstawić agresywnej polityce niemieckiej. Siła państwa polskiego leży przeto w interesie całej Ententy.

## Robotnicy polscy dla Francyi!

**Warszawa.** P. A. T. Radio z Paryża: W sprawie robotników polskich dla Francyi informują: **Kwestya dostarczenia robotników polskich dla Francyi** była przedmiotem konwencyi zawartej ostatnio między rządem francuskim a polskim. Układ jest podpisany, lecz dalsze rokowania między francuskiem Ministerstwem pracy a Polską są w toku. Powyższy układ sformułowano ogólnie i wymaga on jeszcze klauzul uzupełniających. Nie ustalono mianowicie ani kontyngentu robotników polskich, mających się dostarczyć do Francyi, ani też zarobku. Ministerstwo polskie dąży do zmniejszenia bezrobocia w kraju, lecz objawia się tam pewien opór ze strony polskich związków robotniczych. Pierwszy transport do Francyi ma się odbyć po uregulowaniu kwestyi zasadniczej i ma objąć 1200 ludzi przewiezionych wyłącznie koleją, ponieważ drogę lądową uznano za lepszą od morskiej. Układ odnoszący się do robotników wyznaczonych do obszarów oswobodzonych, nie będzie tamował wzrostu kolonii polskich, istniejących już we Francyi. Rząd francuski zgodził się w tym względzie na życzenia rządu polskiego.

## Niemcy straszą Ślązaków polskim robotnikiem.

**Sosnowiec.** P. A. T. Niemcy prowadzą obecnie agitacyę **na Górnym Śląsku przez rozsyłanie w zamkniętych kopertach materyału agitacyjnego.** I tak, rozsyłają oni odezwy, zatytułowane: Kochany robotniku! w których to odezwach podnoszą, że Polska jeszcze przed wojną nie mogła wyżywić swej ludności i że po 100.000 robotników polskich emigrowało co roku do Ameryki, a także i do Niemiec. Gdyby więc Górny Śląsk przeszedł teraz w ręce polskie, robotnik polski, jako tańszy, zalałby kraj, a na tem ucierpieliby Górnoślązacy.

### URZĘDNICY NIEMCY WYNOSZĄ SIĘ Z POLSKI.

**Poznań.** P. A. T. Radio z Berlina. Według doniesień pism tutejszych, **przeszło 70% urzędników niemieckich na terenach, przypadających Polsce, oświadczyło gotowość wyjazdu do Niemiec,** aby nie pracować za rządu polskiego. Pomimo, że we wszystkich urzędach niemieckich jest przepełnienie, postanowił rząd niemiecki dać pierwszeństwo urzędnikom pruskim, pozostającym jeszcze w Poznaniu, ażeby ściągnąć ich jak najprędzej do kraju.

## Towarzystwo Italo-polskie.

**Warszawa.** P. A. T. W tych dniach zatwierdzone zostało przez ministra spraw wewnętrznych powstałe z inicyatywy hr. Tyszkiewicza, hr. Potockiego i inżyniera Aleksandra Kołtowskiego **Towarzystwo Italo-polskie,** którego celem będzie nawiązanie jak najściślejszych stosunków kulturalnych z Włochami. Na zebraniu ogólnem towarzystwa, odbytem w pałacu błękitnym w dniu 15 b. m., wybrani zostali do jego zarządu: ks. Róża Czetwertyńska, gen. Jan Jacyna, inżynier Dr Aleks. Kołtowski, sekretarzami Antoni Potocki, wiceprezesem Rajnold hr. Przeździecki, skarbnikiem prof. Henryk Radziszowski, Władysław hr. Tyszkiewicz prezesem. Do komisyi rewizyjnej wybrani zostali: Zdzisław Dembicki, prof. Kochanowski, prezydent Towarzystwa naukowego i adwokat Andrzej Rotwand.

Na jednym z pierwszych posiedzeń Towarzystwa utworzony został komitet do zajęcia się sprawą budowy pawilonu polskiego dla urządzenia wystawy sztuk międzynarodowych w Wenecyi. Biuro Towarzystwa italo-polskiego mieści się tymczasowo w mieszkaniu prywatnem hr. Tyszkiewicza, Senatorska 37.

# Sprawy rosyjskie.

**Warszawa.** P. A. T. K. B. P. donosi z Odessy: Nieliczne pisma, otrzymane z Odessy, stwierdzają, że w dniu 26 sierpnia **Odessa zajęta została przez nieliczne oddziały pułkownika** Tugana-Baranowskiego armii ochotniczej.

„Odeskij Listok" zamieszcza artykuł o zasadniczych podstawach władzy państwowej w południowej Rosyi, z którego wynika, **iż Denikin działa ściśle w myśl wskazań Kołczaka. Podstawą władzy** jest dyktatura. Organa przedstawicielskie pozostały tylko jako organa doradcze. Są one zorganizowane na zasadzie terytoryalnej i proporcyonalności. Opracowują one projekty praw i mają prawo interpelacyi, lecz nie mogą wyrażać niezaufania.

**W Odessie został** wznowiony konsulat **polski.** Wychodzi tam polskie pismo „Odrodzenie", w którem między innymi znajdujemy nazwiska zakładników polskich, wywiezionych przez bolszewików.

### DYKTATURA W ROSYI.

**Odessa.** W. B. K. „Odeskij Listok" określa prawno-państwowy stan anty-bolszewickiej Rosyi w sposób następujący: Na terytoryum wolnem od bolszewików istnieje dyktatura. **Dyktatorem jest Kołczak,** jego reprezentantem na południową Rosyę Denikin; wszystkie instytucye obywatelskie mają charakter doradczy.

## Wskrzeszenie państwa rosyjskiego?

**Odessa.** W. B. K. „Odeskij Listok" donosi: Głównodowodzący Denikin ogłosił, że z chwilą uznania Kołczaka przez koalicyę **zostało wskrzeszone państwo rosyjskie.** Zwołaną będzie konstytuanta na demokratycznych zasadach, aż do tego czasu natomiast nie wolno tworzyć żadnej władzy i instytucyi bez zatwierdzenia Kołczaka. „Rada specyalna" w Kijowie uznała zwierzchnictwo Kołczaka i wszystkie stąd płynące zobowiązania.

## Bolszewicy paktują z ententą.

**Berlin.** P. A. T. „Berliner Tgblt." donosi ze Sztokholmu: **Petersburski rząd sowietów upoważnił komisarzy ludowych do rokowań pokojowych z ententą na podstawie warunków przez nią przedstawionych.** Pierwsza konferencya odbyła się dnia 19 b. m.

## Petlura w zmowie z bolszewikami.

**Warszawa.** (Telefonem). Według informacyi z dobrego źródła, **armia bolszewicka, operująca na Ukrainie, zajęła miasto Fastów** (na południowy zachód od Kijowa). Podobno nastąpiło to **za cichą zgodą atamana Petlury,** który chciał przez to zaszachować gen. Denikina **za jego antyukraińskie stanowisko.**

### PETLURA ODRZUCIŁ POKOJOWĄ PROPOZYCYĘ BOLSZEWIKÓW.

**Poznań.** P. A. T. Radio z Genewy. Z Berlina donoszą, że do głównej **kwatery Petlury przybyła ponownie delegacya bolszewicka i zaproponowała mu zawarcie pokoju** na podstawie niepodległości Ukrainy. Petlura zwołał radę ministrów, która postanowiła dać odmowną odpowiedź na propozycyę bolszewicką.

### DALSZA OFENZYWA KOŁCZAKA.

**Warszawa.** P. A. T. Radio z Lugdunu. Z Omska donoszą: **Armia syberyjska Kołczaka prowadzi z powodzeniem** dalszą ofenzywę **na całym froncie.** Mnóstwo jeńców i materyału wojennego wpadło w jej ręce.

## Denikin wobec Polski.

**Warszawa.** (Telefonem). Ze źródeł rosyjskich nadeszła tutaj wiadomość, iż gen. Denikin dn. 11 września ogłosił rozkaz do swojej armii, w którym zapowiada, iż w **najbliższym czasie nastąpi zetknięcie się z wojskami polskiemi,** operującemi na froncie ukraińskim. **Wojska te trzeba przyjąć z całą życzliwością, jako sprzymierzone. Dalej** ogłasza rozkaz, iż **w najbliższym czasie przybędzie do kwatery Denikina polska misya wojskowa,** która weźmie udział w opracowywaniu wspólnej akcyi przeciw bolszewikom. Granicą ruchu wojsk polskich na Ukrainie ma być linia Dniepru aż po gubernię czernihowską.

## Wojska niemieckie w prow. bałtyckich.

**Warszawa.** P. A. T. Radio z Lugdunu: „Vorwaerts" ogłasza **bezpośrednie informacye o położeniu w prowincyach bałtyckich.** Żołnierze zaciągnięci w Niemczech udają się za fałszywymi przepustkami do Kurlandyi. Mitawa jest przepełniona wojskiem. Fikcyjne rozwiązanie kurlandzkiej formacyi niemieckiej ma w rzeczywistości ukryć przygotowania wojenne. **Armia** von der Goltza kosztuje dziennie przeszło milion marek. Pochodzenie pieniędzy nieznane.

### NIEMCY ZGODZIŁY SIĘ NA ZMIANĘ ART. 61 SWEJ KONSTYTUCYI.

**Warszawa.** P. A. T. Radio z Lugdunu: Por. Lersner miał w poniedziałek podpisać w Wersalu protokół, wymagany ze strony państw sojuszniczych, jako uznanie nieważności art. 61 konstytucyi niemieckiej, odnoszącego się do możliwości przyłączenia Austryi do Niemiec. Ceremonia nie miała być publiczną.

## Podwyższenie taryfy kolejowej w Prusiech

**Sosnowiec:** P. A. T. „Kattowitzer Ztg" donosi, że w piątek 19 b. m. w Sejmie pruskim przyjęto w pierwszem czytaniu wniosek **o podniesienie taryf na przewóz towarów i bydła.** Pruskie koleje, które dawniej były źródłem dochodu, pracują dziś z deficytem trzy i pół **miliarda marek.** W Prusiech podwyższa się już po raz trzeci taryfę. Minister kolei Oeser oświadczył, że wskutek braku lokomotyw 55 tysięcy wagonów wycofano z ruchu. Bilet klasy trzeciej będzie kosztował więcej, niż bilet I klasy w czasie wojny. Na pruskich kolejach zatrudnionych jest więcej robotników, niż potrzeba, ale nie można ludzi wydalić, by nie szerzyć w ten sposób bezrobocia.

## Zbrojne pogotowie Prusaków na Mazurach.

**Warszawa.** (Telefonem). „Gazeta Poniedziałkowa" donosi z Łomży, iż **w Prusach Wschodnich nad granicą polską Niemcy gromadzą oddziały wojskowe i sypią okopy** nad linią kolejową z Krajowa do Orzesz.

## Wilhelm ma być wydany.

**Wiedeń.** P. A. T. Biuro koresp. donosi z Brukseli: „Belgique" podaje, **że rząd holenderski będzie wezwany, aby w ciągu dni 14 wydał b. cesarza Wilhelma.**

## Rywalizacya władz pruskich z niemieckiemi.

**Sosnowiec.** P. A. T. W sprawie **rywalizacyi władz pruskich z niemieckiemi na Górnym Śląsku** pisze „Oberschles. Courrier", że jeżeli intrygi **ministrów pruskich potrwają** jeszcze kilka tygodni, **to Niemcy mogą zrezygnować z Górnego Śląska.** Ludność górnośląska ma jedną nadzieję, że od dnia obsadzenia będzie ona, Bogu dzięki, wolną od tego rodzaju partyjno-politycznych rywalizacyi. Prusy nie będą na Górnym Śląsku decydowały i ludność będzie mogła bez nich sama zadecydować.

## Wyjazd król. pary belgijskiej do Ameryki.

**Poznań.** P. A. T. Radio z Brukseli: **Król Albert belgijski i królowa Elżbieta, oraz następca tronu Leopold** wyjeżdżają dzisiaj, w poniedziałek, z Ostendy na pokładzie okrętu „Goerg Washington" do Stanów Zjednoczonych i złożą wizytę prezydentowi Wilsonowi. Okręt odpłynie pod eskortą trzech torpedowców. Powrotu królewskiej pary belgijskiej oczekuje się w pierwszych dniach listopada.

## Miliardowe dary amerykańskie.

**Warszawa.** P. A. T. Radio z Lugdunu: **Amerykański Czerwony Krzyż rozdzielił** podczas 8 miesięcy w różnych krajach za pomocą swoich oddziałów **różnych materyałów i środków leczniczych za 4 miliardy franków.**

### POWSTANIE PRZECIW ANGLIKOM W ALEKSANDRYI.

**Paryż.** W. B. K. Z Aleksandryi nadeszły tu wiadomości, iż wybuchło tam **powstanie antyangielskie,** które bardzo szybko się rozszerza. Celem uśmierzenia ruchu powstańczego wysłali Anglicy znaczne oddziały wojskowe.

### KORONA = 8 CENTYMOM.

**Zurych.** P. A. T. Kurs Koron dnia 21 b. m. wynosił 8 centymów, dnia 22 b. m. także 8 centymów.


Urząd pożyczek państwowych i Skarbu narodowego
Warszawa, Marszałkowska 154,
przyjmuje wpłaty na
Polską pożyczkę państwową
oraz ofiary na
Skarb narodowy!


## NADESŁANE.

ZNALEZIONO dnia 14 b. m. koło hotelu Polonia pugilares z pieniądzmi i biletem wizytowym. Jest do odebrania: Zwierzyniec, ul. Królowej Jadwigi 18, u p. Ślusarskiej.


Adwokat Dr Wł. Molicki
przeniósł się do Warszawy, ul. Piękna 44, m. 6, tel. 141—20, interweniuje w najwyższych sądach i urzędach, oraz w sprawach naftowych.

ADWOKAT 3415
Dr OKTAW HLAVATY
zawiadamia, że po przerwie wojennej objął osobiste kierownictwo swojej kancelaryi
we Lwowie, ul. Trzeciego Maja L. 5.


## Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie.

Z początkiem października 1919 roku zostanie **otwarty Uniwersytet Stefana Batorego** w Wilnie.

Będą otwarte następujące wydziały: Humanistyczny, teologiczny, prawniczy, matematyczno - przyrodniczy, medyczny, oraz wydział sztuki.

Na wszystkich wydziałach będzie otwarty pierwszy rok studyów.

Do zapisu na Uniwersytet Wileński obowiązują w zasadzie podobne przepisy, jak i na innych polskich uniwersytetach.

Osoby, pragnące się zapisać na Uniwersytet Wileński w charakterze **słuchaczy** (słuchaczek) **zwyczajnych, mają złożyć podanie** o przyjęcie z następującymi załącznikami:

1. Świadectwo maturyczne z 8-klas. szkoły średniej.
2. Świadectwo z 8-klas. takiejże szkoły.
3. Metrykę urodzenia.
4. Dokument stwierdzający przynależność do Państwa i gminy.

(Zamiast dokumentów mogą być przedłożone uwierzytelnione ich odpisy).

**Podania uczniów można składać:**

a) **w Wilnie do dnia 6-go października b. r.** w Sekretaryacie Uniwersytetu;

b) **w Warszawie** do dnia 4-go października b. r. w Ministerstwie Oświecenia (ul. Szopena Nr. 1, piętro I).

**Rozstrzygnięcie, którzy ze zgłaszających się** zostali przyjęci na słuchaczy (słuchaczki) **zwyczajnych, zapadnie w Wilnie dnia 8-go października.**

**Lista przyjętych będzie natychmiast przesłana do Warszawy i wystawiona w ministeryum** Oświaty.

Uczniowie ze szkół niepolskich **muszą przed przyjęciem złożyć dowód należytej znajomości języka polskiego.**

**Uroczyste** otwarcie roku szkolnego **odbędzie się 2 października b. r.**

M. Siedlecki, Rektor.


KOMPLETY klasy II-giej i IV-tej gimnazyal.
ulica Biskupia l. 7.
Wpisy od godziny 4-tej do 6-tej.

Dr. IZABELA ŁADA
powróciła i ordynuje w dentystyce
Kraków, Szpitalna 4. 3839


†

**JADWINIA MILDNERÓWNA**

uczennica III kl. szkoły wydziałowej im. [illegible]

w 15-tej wiośnie życia po krótkiej, a ciężkiej chorobie opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Panu dn. 21 września 1919 r.

Przeniesienie zwłok z domu przedpogrzebowego do grobu rodzinnego nastąpi we wtorek o godzinie 4-tej popoł. na które stroskana matka zaprasza Krewnych, Znajomych, i Koleżanki.

**NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE**

odbędzie się we środę o godzinie 8-mej w kościele parafialnym św. Floryana.

†

**WŁADUŚ CHĄDZYŃSKI**

jedyny syn Gedeona em. komisarza powiatowego i Sydonii z Ostrowskich,

opatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu 14 września 1919 r. w Słopnicach Królewskich k. Tymbarku w 7 roku życia.

## KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ

z dnia 22 września 1919

| Waluty: | ofiar. | żąd. | tranzakcya |
|---|---|---|---|
| Marki polskie | 190·— | 196·— | 194·— |
| „ drobne | —·— | —·— | —·— |
| „ niemieckie | 273·— | 238·— | —·— |
| „ drobne | —·— | —·— | —·— |
| Ruble carskie po 100 rb. | 202·— | 210·— | —·— |
| „ „ 500 | 181·— | 193·— | —·— |
| „ „ drobne | —·— | —·— | —·— |
| „ dumskie | 65·— | 75·— | —·— |
| Franki francuskie (à 1000, 500, 100) | 850·— | —·— | —·— |
| „ drobne | —·— | —·— | —·— |
| Dolary | —·— | —·— | —·— |
| „ drobne | —·— | —·— | —·— |
| Funty szterl. | —·— | —·— | —·— |
| Liry włoskie (à 1000, 500, 100) | —·— | —·— | —·— |
| Lei rumuńskie | 270·— | 230·— | [illegible] |
| Dewiza Londyn | —·— | —·— | —·— |
| „ na Zurych | —·— | —·— | —·— |
| „ na Berlin | —·— | —·— | —·— |
| Wpłata na Warszawę | —·— | —·— | —·— |
| **Losy:** | | | |
| Austr. Czerwonego Krzyża (nowe) | —·— | —·— | —·— |


AUSTRO-DAIMLER Kraków, Gertrudy 2. SKŁAD FABRYCZNY Telefon 3434. dostarcza Automobile osobowe, ciężarowe, polarne, oraz polne i leśne kolejki motorowe.

# WOLNOŚĆ!

Najlepsza bibułka cygaretowa w książeczkach i tutkach.
Wyrób Krajowy
jedynej galicyjskiej fabryki bibułek do papierosów
Główny skład. „SOLALI“ Żywiec.

---

Zbiorowa hodowla i produkcya nasion pastewnych (specyalność buraki i marchew pastewna)

**A. DOBRZANSKI i Ska**

poszukuje

**dyrektora handlowego**

mającego rynki krajowe i zagraniczne. — Oferty z życiorysem i referencyami proszę przesłać pod adresem: B. Kleszczyński — Kocmyrzów ad Kraków.
Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi i zwrotu. 3690

---

# DOM SPEDYCYJNY

**Józefa Czermińskiego**

**w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 24**
Telefon 3111

wykonuje szybko i uczciwie wszelkie w zakres spedytorski wchodzące przewózki. 3438

---

**„JUS“ KURSA PRAWNICZE „JUS“**
Kraków, Rynek gł. [illegible]
rozpoczynają nowe KURSA ZBIOROWE do wszystkich egzaminów prawniczych.
**KURSA ZBIOROWE** 3469
prowadzone przez najwybitniejsze siły.
Słuchacze otrzymują cały materyał dostosowany do ostatnich zmian. Zgłoszenia natychmiast pożądane — Dla prowincyi, wojskowych i urzędników wypróbowany
**SYSTEM PISEMNY.**
Egzamina uniwersyteckie, adwokackie i sędziowskie

---

Jedyny w Polsce organ poświęcony sprawom rodzimego przemysłu górniczego, hutniczego, naftowego i pokrewnym gałęziom przemysłu i wiedzy 3440

## Czasopismo Górniczo-Hutnicze

wychodzi co miesiąc w Krakowie.

Redakcya i Administracya przy ulicy Jagiellońskiej 5, telefon 2431.

---

## RZĄDCA 3631

kawaler, teoretycznie i praktycznie wykształcony, z chlubnem świadectwem, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia do Administracyi „Głosu Narodu“ pod „Energiczny“.

---

## WIOSKA 3712

90 mórg roli, lasek 7 mórg parku, ładny dwór 8 pokoi, kuchnia, łazienka, wodociąg, stajnie, wozownie, budynki gospodarcze, inwentarz żywy i martwy, krescencya, wspaniała rezydencya dla osób lubiących spokój, godzina końmi od kolei, w ślicznej, zdrowej okolicy górzystej, jest do zamiany na kamienicę w Krakowie. Zgłoszenia tylko listowne od poważnych reflektantów przyjmuje z grzeczności sklep K. Zielińskiego Kraków, Rynek A-B dla S. T.

---

## = PAPĘ =

pierwszej jakości z pozwoleniem wywozu dostarcza w większych ilościach po taniej cenie 3698

B. Fischmann & Comp. Schimitz-Brünn.

---

## Krój i szycie.

Z powodu podrożenia robót krawieckich, każda praktyczna pani może w krótkim czasie wyuczyć się kroju i szycia sukien damskich i dziecięcych
w szkole kroju i szycia „Józefina“ Długa 11.
Kurs zacznie się dnia 1-go i 6-go października 1919.
Tamże — wszelkie formy, podług wziętej miary. 3706

---

Szpitalna 40. Szpitalna 40.

## SALON SZTUKI

Sprzedaż obrazów najwybitniejszych artystów-malarzy polskich i zagranicznych po najtańszych cenach.

Również sprzedaje się na

**SPŁATY MIESIĘCZNE.**

Obecnie: 3445
WSPANIAŁA
WYSTAWA WRZEŚNIOWA.

---

# Kontraktuje

na dostawy stałe i wywóz zagranicę wagonowo

**drzewo opałowe, budulec, dyktę, forniery, wełnę drzewną, produkty dystylacyi drzewnej i węglowej, wosk ziemny, len, chmiel, skóry surowe, naftę i jej produkty dystylacyi i t. p.** 3709

Komitet Organizacyjny

**1-go Polskiego T-wa Akcyjnego dla Importu i Eksportu w Warszawie**

Królewska 35, telef. 19-90, adres telegr. „Polimex“.

---

**Kareta na gumach**
prawie nowa, zaraz do sprzedania. — Wiadomość w Urzędzie parafialnym Rzepiennik Biskupi, stacya kol. Gromnik. 3676

---

**Pracownia tapicerska**
przerabia meble, materace również wykonuje nowe, Ul. św. Jana 13. Wesołowski. 3489

---

**RABKA.**
Pensyonat W. Drzewieckiej i M. Dzięciołowskiej — willa „Nowy Dwór“ przez całą zimę otwarty. Mieszkania z kuchniami do wynajęcia. 3686

---

PODPISANY KOMITET ZAŁOŻYCIELI SPÓŁKI:

# „ZIARNO“ POLSKA WYTWÓRNIA CHLEBA „ZDROWIA“

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie rozpisuje

## SUBSKRYPCYĘ

**na kapitał zakładowy pod następującymi warunkami:**

1. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupno odpowiednich nieruchomości i założenie, oraz prowadzenie postępowego młyna i piekarni, podług obowiązujących ustaw.
2. **Kapitał zakładowy** wynosi 3,500.000 K.
3. Najniższa wkładka zakładowa wynosi 2.000 K. Każde 2.000 K daje jeden głos.
4. Zdeklarowany kapitał winien być zaraz w całości płacony.
5. Dopłaty przymusowe wykluczone są statutowo.
6. Przy ukonstytuowaniu się Spółki przyznane zostaną Spólnikom za czas od chwili uskutecznionej wpłaty do dnia ukonstytuowania się Spółki 3% odsetki od dokonanych wpłat z pierwszeństwem przed dywidendą.

Wytwórczość dzienna 25.000 Kg. chleba „Zdrowia“, najprzedniejszej jakości pod względem czystości, pożywności i strawności, z zastosowaniem postępowego systemu mielenia ziarna i wypieku chleba, przy całkowicie samoczynnej działalności mechanicznej.

Z powodu masowego wyrobu, zastosowania doskonałych urządzeń mechanicznych i fachowego kierownictwa, rentowność przedsiębiorstwa będzie znaczna i pewna, nawet przy stosunkowo bardzo niskich cenach chleba.

Teren fabryczny przy st. kol. Podgórze-Wisła jest już nabyty, a materyały budowlane i urządzenia maszynowe, łącznie z akordowem wykonaniem odnośnych robót zostały terminowo zakontraktowane.

Szczegółowych informacyi udziela kancelarya adw. Dra H. Jurczyńskiego, w Krakowie, ul. Szczepańska 11, między 9—11 i 3—6 pop.

W subskrypcyi pośredniczą: Bank krajowy, Filia w Krakowie, plac Szczepański 8; Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie, Rynek główny 25; Bank Przemysłowy, Filia w Krakowie, Rynek gł. C-D; Galicyjski Ziemski Bank kredytowy, Filia w Krakowie, plac Maryacki 9 oraz Dom Bankowy, August Raczyński w Krakowie, Rynek główny 36.

KOMITET ZAŁOŻYCIELI:

*Syndykat Rolniczy w Krakowie.*
*Zjednoczenie Ziemian w Krakowie.*
*Dr. Wł. Bartmański, adwokat*
*Dr. B. Hubaczek, adwokat*
*Inż. T. Jaszczurowski, Dyr. wodociągów miej.*
*Inż. St. Małyszczycki*
*Inż. Jan Michalski, em. radca kol.*
*Inż. Stan. Mikułowski-Pomorski, Dyr. Spółki akc. Handlu Ziemiopłodami w Warszawie.*
*Prof. Uniw. Dr. J. Morozewicz, Dyr. Państw. Instyt. geolog. w Warszawie.*
*Kazimierz Pogonowski, właść. dóbr.*
*Adolf Poniński, Dyr. Syndykatu roln.*
*Dr. H. Jurczyński, adwokat i Dyr. Tow. „Żegluga Polska“.*
*St. Kostka, Dyr. Synd. roln.*
*Dr. K. Promiński, Dyr. Zjednoczenia Ziemian*
*Arch. Edward Skawiński.*
*Teofil Stupnicki, prof. gimn.*
*Antoni Teslar, kupiec* 3692
*Antoni Wójcik, przemysłowiec*
*Teodor Wójcicki, przemysłowiec.*
*Stanisław Sargusz Załeski, Dyrektor Spółki „Jedność“.*

---

## SPRZEDAM AUTOMAT

Pianola (Piccolo Melodico Brevettato), wyrób wenecki, dużo aci, między temi opery i operetki.
ST. CHUMOWIECKI Kraków, ulica Karmelicka 42. 3691

---

## Kilka pań inteligentnych

znajdzie uboczne zajęcie przy robocie ozdób na drzewko. Zgłoszenia w biurze Filii Ligi Pomocy przemysłowej Kraków, Grodzka 13 w godzinach przedpołudniowych. 3714

---

## Polskie ozdoby na drzewko

w wielkim wyborze poleca Filia Ligi Pomocy przemysłowej w Krakowie, ulica Grodzka 13. — Cenniki na żądanie wysyła się bezpłatnie. 3715

---

**Potrzebni zaraz: jeden pomocnik handlowy młodszy i jeden pomocnik handlowy starszy w wieku 30—38 lat**
mogący wykazać się posadami kilkuletniemi. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.
3704 Szarski i Syn w Krakowie.

---

## Zamienię

śliczną posiadłość ziemską w Jugoslovenii, duży zamek, ogrody i gospodarstwo za odpowiedniej wartości majątek w Polsce.
Zapytania do Administracyi „Głosu Narodu“ pod K. N. i liczbę inseratu. 3692

---

**Małopolskie Towarzystwo rolnicze**
**w Krakowie, plac Szczepański L. 8**
rozpisuje niniejszem

## KONKURS

**na posady powiatowych inspektorów rolniczych i hodowlanych.**

Wymagane są studya teoretyczne rolnicze i odpowiednia praktyka. Podania z odpisami świadectw (legalizowanemi), curriculum vitae wraz z podaniem żądanych poborów, należy do dnia 30 września skierować pod powyższym adresem. — Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. — Termin objęcia posad 15-go października b. r. 3694

Zarząd konstytuujący Małopolskiego Tow. roln. w Krakowie.
Prezes J. Nowak. Sekretarz w z. Dr. Chmielarski.

---

**Osoba inteligentna**
pracowita poszukuje zajęcia jako gospodyni wiejska, znająca dobrze chów bydła, gotowanie i pieczywo. Zgłoszenia do Administracyi „Głosu Narodu“ pod „Aniela H.“ 3717

---

**Kucharka**
w średnim wieku, była 11 lat w jednem miejscu, poszukuje posady w Krakowie na plebanię. — Zgłoszenia Kraków, ulica Batorego 18, u dozorcy. 3643

---

**MASZYNA do wyrobu cegieł**
produkująca dziennie 12.000 sztuk wraz z leżącą maszyną parową o sile 35 koni z kotłem rurkowym o naprężeniu 10 atmosfer powierzchni ogrzewalnej 41.60 m. 2. jakoteż motor benzynowy o sile 35 HP. natychmiast do sprzedania u firmy
**Bracia Tokarze**
Kraków, Podgórze, ul. Wieliczka 7. tel. 475. 3711

---

**Wdowa**
lat 30, znająca gospodarstwo domowe oraz szycie i krawieczyznę poszukuje odpowiedniego zajęcia w lepszym domu w Krakowie lub w bliższej okolicy. Zgłoszenia do Adm. „Gł. Nar.“ pod „L. K. 30“ 3703

---

**Dziewczynka**
14-letnia poszukuje miejsca do posługi za mieszkanie i utrzymanie.
Z zawodu jest hafciarką i między 9—1 i 3—6 pop. będzie uczęszczać do pracowni. Zgłoszenia: Stefania Sternalowa, Maków Nr. 153. 3702

---

Obszerny i piękny
**LOKAL**
w śródmieściu nadający się na skład lub pracownię zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Lokal“ do biura ogłoszeń „LOT“ Kraków, Rynek główny 7-8. 3697

---

**Panie z inteligencyi w Krakowie**
znające roboty ręczne znajdą zarobek pracując w domu. — Zgłoszenia „Związek Pracy Kobiet“ Kraków, Bracka 8. 3701

---

**Wynajmę lub kupię dobre pianino.**
Lenartowicza 9, II. p. 3695

---

**Osoba Inteligentna**
w średnim wieku, uczciwa, pracowita, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i kuchni, z bardzo dobremi świadectwami szuka posady we dworze lub na plebanii. Zgłoszenia M. Nowaczek Trzebunia p. Myślenice. 3705

---



**Na sezon jesienny!**
Przyjmuje do przerabiania i do przefasonowania
**KAPELUSZE**
filcowe damskie, męskie i dziecinne
według najnowszych fasonów wykonanie szybkie i dokładne
**PIOTR WILK, kapelusznik**
w Krakowie, ul. Basztowa L. 16, parter.

---

## „ROBOTNIK POLSKI“

**Pismo poświęcone sprawom chrześcijańskiego ludu pracującego.**

Wychodzi na każdą niedzielę. Powinno się znaleźć w ręku każdego robotnika, zajętego w przemyśle, handlu, czy na roli.
Prenumerata rocznie 30 K, półrocz. 15 K, kwartal. 7·50 K.
**Adres redakcyi: Kraków, plac Maryacki L. 2.**
Na żądanie wysyła się numery okazowe.

---

L. 5389. Wieliczka, dnia 5 września 1919.

## OGŁOSZENIE LICYTACYI.

W celu wydzierżawienia prawa poboru opłat gminnych w mieście wraz z Lednicą Dolną i Nierzączką od napojów spirytusowych, piwa i miodu na jeden rok względnie na trzy lata odbędzie się dnia 1 października 1919 r. w godzinach urzędowych przed południem do godziny 12-tej w biurze Magistratu tutejszego publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz dzierżawny w kwocie 51.175 K (pięćdziesiąt jeden tysięcy sto siedmdziesiąt pięć koron), od której wyżej licytować się będzie.

Oferta wniesiona, zaopatrzona stemplem na 2 korony winna zawierać:

a) wysokość ofiarowanego czynszu dzierżawnego z prawa poboru opłat gminnych od wprowadzonych trunków, wpisana słownie i cyframi,

b) wadyum od ceny wywołania w wysokości 10% ma być albo w gotówce lub w papierach wartościowych według nominalnej wartości do oferty dołączoną,

c) oświadczenie oferenta, że warunki licytacyjne dokładnie mu są znane i że się tymże w zupełności poddaje jego własnoręcznym podpisem zaopatrzone,

d) wreszcie jeżeliby dzierżawca nie mieszkał w Wieliczce ma być w ofercie dokładny adres zamieszkania podany.

Oferty tylko według tej formy sporządzone będą w dniu wyżej wymienionym do godziny 12 w południe przez komisyę licytacyjną przyjmowane.

Warunki licytacyjne można w kancelaryi Magistratu każdego czasu w godzinach urzędowych przeglądać.

Nadmienia się, że Wieliczka liczy 70.000 mieszkańców, że odbywają się zjazdy do Żupy solnej, że co drugi poniedziałek odbywają się jarmarki, a co czwartek targi i że wogóle w lecie jest ruch nadzwyczaj ożywiony przez wycieczkowców.

3618 Magistrat miasta
Wróblewski, burmistrz.

---

# Lokalu na fabrykę

składającego się z około 1.000 metrów kwadratowych sal roboczych jak i 600 metrów kwadratowych ubikacyi na magazynowanie towarów, wraz z obszernem podwórzem poszukuje natychmiast nowo powstająca fabryka chemiczna. W budynku ma znajdować się ewentualnie daną ma być możność uzyskania siły elektrycznej lub parowej, światła elektrycznego, wody, jak i pary do gotowania. Zgłoszenia pisemne pod „Fabryka chemiczna“ uprasza się bezzwłocznie nadsyłać do Biura ogłoszeń H. Fallek Kraków, Bonerowska 11. 3696

---

# OGŁOSZENIE.

**GŁÓWNY URZĄD ZAOPATRYWANIA ARMII**
niniejszem ogłasza

## PRZETARG

**na eksploatacyę lasów państwowych na Kresach Wschodnich** 3667

**przy następujących stacyach:**

**Rudawka, Swisłocz, Wołkowysk, Porzeżyn, Bronne Góry, Leśna, Antonówka, Kamień Kaszyrski, Kowel, Trojanówka, Landwarowo, Rudziszki, Nowo Wilejka, Lida, Olkienniki, Lyntupy oraz przy liniach kolejowych: Lida—Mołodeczno, Mołodeczno—Mińsk, Lida—Baranowicze, Iwaczewice—Janów, Juchnowicze—Kamień Kaszyrski i innych, co do których nastąpi porozumienie między Głównym Urzędem Zaopatrywania Armii, a Zarządem Cywilnym Ziem Wschodnich.**

I. Eksploatacya będzie polegać na wyrobie i dostarczaniu do wskazanego przy plancie kolejowym miejsca, drzewa pozostałego po okupantach, tak gotowego, jak i ściętego, zwalonego przez burze oraz suchodrzewu, wycechowanego przez służbę leśną w lasach państwowych Ziem Wschodnich, w pasie dziesięciowiorstowym z każdej strony plantu, obecnie egzystujących kolei i kolejek podjazdowych. Z wyżej wymienionego drzewa mają być wyrobione normalne podkłady kolejowe, budulec, słupy telegraficzne i drzewo opałowe w szczepach pół metrowej długości.

Bliższe szczegóły, jakoteż techniczne warunki są do przejrzenia w Głównym Urzędzie Zaopatrywania Armii Warszawa, Przejazd 10, oraz w Dowództwach Kolei Wojskowych w Wydziałach Gospodarczych w Wilnie, Brześciu, Kowlu i Białym-Stoku.

II. Oferty składać należy w Głównym Urzędzie Zaopatrywania Armii Warszawa, Przejazd 10, do dnia 27 września 1919 r. i takowe winny zawierać następujące dane:

1. Ściśle określony teren zamierzonej eksploatacyi ze wskazaniem leśnictwa oraz nadleśnictwa, do którego takowy należy i najbliższej stacyi, do której drzewo może być zwożone. Pożądane dołączenie planu sytuacyjnego.
2. Cenę zasadniczą:
   a) za wyrób i dostawę 1 m. przestrzennego drzewa opałowego,
   b) za wyrób i dostawę jednego normalnego podkładu,
   c) za wyrób i dostawę 1 $m^3$ budulca i słupów telegraficznych.

Powyższe ceny powinny być średnie, nie zależnie od tego czy materyał jest już gotów, czy też podlega wyrobieniu przez przedsiębiorcę i nie zależnie od miejsca, gdzie się obecnie znajduje.

III. Przedsiębiorca winien wskazać, ile metrów drzewa budulcowego i opałowego oraz ile sztuk podkładów i słupów telegraficznych minimalnie obowiązuje się dostarczyć miesięcznie z zamierzonego terenu eksploatacyi, poczynając od października b. r.

IV. Przedsiębiorca winien do oferty załączyć dowód na złożenie w kasie G. U. Z. A. kaucyę w wysokości Mk. 3 od 1 metra zadeklarowanej miesięcznej dostawy. Przy zawarciu umowy przedsiębiorca składa ponownie taką samą kwotę. Pozatem przy każdej wypłacie za odebrane od przedsiębiorcy drzewo potrąca się na poczet kaucyi 10% należności.

W razie niedojścia umowy do skutku, kaucya wniesiona przy ofercie zostaje przedsiębiorcy zwróconą, nie później niż 30 b. m.

V. Czas trwania niniejszej umowy przewiduje się 8 miesięcy.

---

# Popierajmy Pożyczkę Państwową!!

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ograniczoną odpowiedzialnością. — Redaktor odpowiedzialny Władysław Horowicz. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie, pod zarządem B. Farka.